

Ceny Kurjera

we Lwowie.
Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do
demu dopłaca się 20 ct.
miesięcznie.
Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą.
Kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5c.

KURJER LWOWSKI

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rekopisma nie zwracają się.

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymsko-katolickie: Dziś: Rozalji pny. Jutro: Wawrzyńca. Pojutrze: Zacharjasza.	Grecko-katolickie: Łuppa. Ewtychia. Wartołomeja.	REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Cherażczyzny l. 5. — Nr. Telefonu 114.	KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, drobie, pardwy, bażanty, kuropatwy, lisy, słonki, jar sówki, guszce, cietrzewie i na ptactwo wodne i błotne w ogólnosci.	Wschód słońca o 5 g. 28 m. Zachód „ o 6 g. 29 m. Barometr 765. Pogoda.
--	---	--	---	--

Zaproszenie do przedpłaty!

Prenumerata wynosi:

w miejscu miesięcznie 1 zł. 20 ct., kwartalnie 3 zł. 60 ct.
na prowincji miesięcznie zhr. 1.60, kwartalnie zhr. 4.80.
Za dopłatą 40 cent. miesięcznie prenumeratowicie nasi nabywać mogą **Nowe Mody**,
Warszawskie „**Echo muzyczne, teatralne i artystyczne**“ dla prenumeratowicie Kurjera Lwow. w miejscu miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 złr. 86 ct.; na prowincji miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 złr. 76 ct.
Listy i telegramy adresować prosimy wyraźnie **Kurjer Lwowski** dla uniknięcia pomyłek.

Jak gospodaruje nasze włościanstwo.

Założone przed trzema laty w Wadowicach towarzystwo zaliczkowe włościańskie i ochrony własności ziemskiej rozwija się bardzo pięknie. Świadczy o tem sprawozdanie z walnego zgromadzenia, które teraz ogłoszono drukiem.

Zgromadzeniu przewodniczył ks. Ignacy Sablik w obecności komisarza rządowego Majewskiego (choć zgromadzenia takie odbywają się bez komisarzy rządowych) i notariusza Wilczyńskiego. Członków liczyło ono 1355 (w r. 1891 przybyło 289) z wpłaconą kwotą udziałową 7124 złr. na deklarowanych 12,510 złr.

Jakim zaufaniem cieszy się towarzystwo, dowodem wkładki oszczędności, które dosięgły cyfry 24,189 złr. Pożyczek wydaje towarzystwo nie wiele, ale natomiast z wielkim powodzeniem zajęło się zakupywaniem majątków tabularnych i ich rozkolonizowaniem. W z. r. zakupiło wsie Wołczędlną w Staromiejskim powiecie od spadkobierców Steinkühla, i Królin w pow. mościskim od Feiwla Rosenberga. Długi na Królinie ciężące splaciło już całkowicie, na Wołczy zaś są w toku splacenia. Lud zarówno mazurski jak ruski garnie się do zakupywania ziemi.

Długów nowych nie zaciągało towarzystwo żadnych po bankach i obracając własnym kapitałem nabyło w bż. nowe dwa majątki do rzetelnego rozparcelowania.

Z fundacji, utworzonej zhr. na pamiątkę Konstytucji 3. maja, wynoszącej w kapitale, złożonym przez samych włościan, 471 złr., dawano potrzebującym pożyczki na 3 procent.

Rozkolonizowano dotąd 47 rodzin (213 osób), które zakupiły ogółem 381 morgów, powiększając pierwotny obszar posiadanej ziemi o 229 morgów, zmieniając bardzo znacznie stosunek zaludnienia miejscowego. Rodziny wzmiankowane albo wcale nie pozbywały pierwotnych swych posiadłości, albo pozbywały je gospodarzom. Tylko w jednym wypadku nabywcą był spekulant żyd jako wierzytel.

Towarzystwo wadowickie, gospodarując oględnie, rozwiązało w praktyce zadanie, o którego rozwiązanie darmo kusili się przed laty wiecy panowie, zakładając szumnie banki parcelacyjne, oparte na bładze i blichtrze. Szczęść Boże dalej!

Czy to początek końca?

W ostatnim numerze *Diła* znajdujemy na miejscu naczelnem obszerny artykuł, który niewątpliwie wywrze potężne wrażenie w sferach ruskich i który wygląda — ni mniej, ni więcej —

jak *zapowiedź końca t. zw. nowej ery*. To, o czym wspomnieliśmy mimochodem, bez zasięgania języka do sfer ruskich, w naszym skonfiskowanym artykule o powodach nieprzyjazdu cesarza do Lwowa, obecnie zaczyna całkiem wyraźnie brzmieć ze szpalt głównego organu „nowej ery“.

Już od jakiegoś czasu do wiadomości naszej dochodziły fakty, świadczące o znacznym oziębieniu stosunków między pewnym wysokim dygnitarzem a menerami t. zw. upaństwowionych Rusinów. Miary goryczy dopełniły żale *Diła*, wyrzeczone w kilka dni przed przyjazdem cesarza z powodu zamierzonej deputacji ruskiej. Zaliło się *Diło*, że Rusini muszą się starać o przyjęcie u cesarza, jako deputacja prywatna, gdyż oficjalnie, w reprezentacjach powiatów, Rusini albo nie będą wcale reprezentowani, albo też będą reprezentowani przez kilku t. zw. Paraderuthenów. Te uwagi zrobiły w pewnej sferze takie wrażenie, że jako odpowiedź na nie pojawił się bardzo kategoriycznym tonem napisany artykuł w *Narodnej Czasopi* (a więc pisemko to jeszcze istnieje!), oświadczający, że *Diło* umie tylko szczuć na Polaków i na szlachtę, że powiaty będą wobec cesarza reprezentowane tak, jak to odpowiada ich rzeczywistemu stanowi, i że ani rząd ani Polacy nie winni, jeżeli między Rusinami po powiatach nie ma ludzi na tyle godnych, odpowiednich i cieszących się powszechnem zaufaniem, by mogli reprezentować wszystkie warstwy ludności. Artykuł ten, jak upewniano, z góry inspirowany, zrobił pośród Rusinów bardzo deprimujące wrażenie i spotęgował jeszcze przygnębienie, jakie i bez tego panowało już wskutek tłumnej emigracji ludu do Rosji, wskutek zapomnienia rządu o gimnazjum kołomyjskie jakoteż wskutek innych spraw, w których inicjatorowie nowej ery bolesnych doznali zawodów. Rezultatem tej dusznej atmosfery jest znaczący artykuł *Diła*, którego streszczenie tutaj podać zamierzamy.

„Za parę dni — pisze *Diło* — rozpoczyna się nowa sesja Sejmu krajowego, a jeżeli chwila przedsejmowa zawsze nadaje się do rozwiązania sytuacji, to tembardziej nadaje się ona obecnie dla nas Rusinów, którzyśmy przed dwoma laty otrzymali w Sejmie uroczyste oświadczenie ze strony rządu, że tenże nie tylko zmieni system polityczny względem Rusinów, ale jeszcze dopomagać będzie Rusinom do ich rozwoju narodowego. Stosownie do tego oświadczenia, zajął naród ruski ze swymi zastępcami odpowiednie stanowisko — oczekiwał, jak rząd weźmie się do spełnienia swego uroczystego oświadczenia.

„Otóż mijają dwa lata, a naród ruski i jego zastępcy, wyczekawszy cierpliwie i jak najlojalniej, mogą już dziś zestawić fakty i na ich podstawie sądzić: czy i jak rząd spełnia swe oświadczenie? Ponieważ zaś na sprawach szkolnych najnaocniej da się przedstawić, przeto weźmiemy dziś pod rozwagę nasze sprawy szkolne, jak je prowadzi w pierwszej linii rząd krajowy, a następnie oczywiście i centralny.“

Dalej wlicza *Diło* fakty, świadczące, jego zdaniem, o niezmięnoję z strony rządu polityce postępowania Rusinów, a mianowicie:

- 1) złożenie ad acta uchwały Sejmu co do założenia nowego gimnazjum ruskiego w Kołomyi,
- 2) niedotrzymanie przyrzeczenia co do „charakteru ruskiego“, jakie miało mieć założone właśnie seminarjum nauczycielskie w Samborze i usunięcie z liczby kandydatur na dyrektora tegoż zakładu wszystkich kandydatów Rusinów, choć lepiej

ukwalifikowanych od tych, którzy przez Radę szkolną postawieni zostali w ternie,

3) nadanie Polce posady nauczycielki w I-szej klasie ruskiej czteroklasowej szkoły ćwiczeń, założonej obecnie we Lwowie, z pominięciem kandydatek Rusinek,

4) nieobsadzenie już trzeci rok katedry ruskiej prawa cywilnego na uniwersytecie lwowskim po śp. dr. Al. Ogonowskim i niedopuszczenie nawet suplenta na tę katedrę, a także nieudzielenie pewnemu młodemu, utalentowanemu Rusinowi dwukrotnie już stypendjum na podróż naukową za granicę,

5) wiadomość, że obecny referent dla spraw ruskich przy ministrze oświaty, p. Charkiewicz mianowany ma być bez konkursu dyrektorem gimn. ruskiego we Lwowie, a do ministerstwa powołany ma być Polak p. Bańkowski z Brodów, ze sprawami języka i szkolnictwa ruskiego nieobeznany.

„Jak na polu szkolnictwa — konkluduje *Diło* — tak i na innych polach, jak to wykażemy później, naród ruski do dziś nie widzi uroczystej przyobiecanej zmiany systemu politycznego. Nie dziw przeto, że wszędzie pośród Rusinów panuje niezadowolnienie i oburzenie. Ogół narodu ruskiego radośnie powitał był krok rządu zrobiony ku Rusinom i pochwalił (albo i nie pochwalił — *Red.*) stanowisko zastępców narodu ruskiego, którzy nie mogą odrzucić propozycji rządu (a więc były propozycje rządu, i to propozycje przymusowe, których nie można było odrzucić! to warto sobie zapamiętać! — *Red.*) postanowili zrobić, jak to było powiedzianem, próbę. Ale jeżeli rząd w taki sposób, jak to obecnie widzimy, „dopomaga“ Rusinom, — to cały naród i zastępcy jego mogą tylko ubolewać nad takim zrozuminieniem „pomocy“ dla narodu ruskiego w konstytucyjnej Austrii.

„Wyczekujące etanowisko narodu ruskiego i jego zastępców było całkiem naturalnem dopóty, dopóki, że tak powiemy, w zawieszeniu jeszcze były czyny, ale tylko pięknie brzmiały słowa. Dziś jednak, gdy po słowach nastąpiły także czyny, stanowisko wyczekujące staje się bezprzedmiotowem. Dziś już wiemy, jak stoi nasza sprawa z rządem.

„Niechajże wszyscy Rusini i zastępcy narodu ruskiego za mą stanowisko w obec rządu odpowiednie do tego, jakie zajął rząd w obec Rusinów, i niechaj to stanowisko Rusinów wyraźnie zaznaczonem zostanie już na tej sesji Sejmu krajowego.“

Wystawa w Filipopolu.

Filipopol jest mozaiką przeróżnych narodowości, które w ściśle odgraniczonych mieszkających dzielnicach, nadają miastu charakter kilku luźno połączonych a wręcz sobie nierównych miasteczek. Stolica wschodniej Rumelji liczy około 34.000 mieszkańców i to 17.000 Bułgarów, 7000 Turków, wśród których kwitnie przemysł jedwabniczy, bawełniany i skórny. Trzy góry na prawym brzegu potęgują malowniczość miasta, otoczonego girlandą ogrodów i wil pięknych. „Trimontium“ nazywają je Rzymianie.

Historja ludzkich bojów o wolność imię Filipopola w księgach swoich zapisuje, bo tu to wybuchła 17. września r. 1885 rewolucja, która wiede przez Turcję i Rosję narzucone usunęła



łączenie wschodniej Rumelji z Bułgarią proklamowała.

Księciem północnej i południowej Bułgarii mianował się odtąd książę Aleksander, a narodziła wolność, której pragnienia rozbudził już dawniej znienawidzony przez Rosję gubernator Aleko pasza, święciła wielką uroczystość odrodzenia.

Plac wystawy jedną stroną przytyka do dworca kolei, a drugą do starego miasta, wciśniętego między dwie góry skaliste. Ulice tu wąskie i ciemne, a tureckie domy, otoczone obronnymi dziedzińcami, nadają całej dzielnicy charakter grozy ponurej. Wrażenie przykre ustępuje jednak natychmiast, gdy z ciemnych uliczek wstępujemy na plac obszerny, gdzie Bułgaria zgromadziła skarby swojego przemysłu i handlu, by zaświadczyć przed światem o swoim ekonomicznym rozwoju.

Centrum wystawy stanowią dwa wielkie pawilony, z których jeden kosztem rządu wystawiony obejmuje dział rolnictwa, przemysłu i szkolnictwa krajowego, drugi austro-węgierski zawiera produkta polecane Bułgarom przez towarzystwa muzeów wschodnich w Peszcie i Wiedniu. Około tych dwóch wielkich pawilonów grupuje się kilkanaście mniejszych budynków o Proteuszowej rozmaitości form i kształtów, a zbudowały je masta dla ogólnych produktów odnośnych okolic, lub firmy przemysłowe, polecające produkta swoje. Wymieniam tu tylko pawilon leśnictwa i skarbów mineralnych, oraz „pawilon tytoniowy”. Plac wystawy zadowolnia nawet wybredne wymagania pod względem artystycznego urządzenia i wygody. Stawy, wodospady sztuczne i wodotryski, otoczone przepysznymi okazami fauny wschodniej, rozlaczają chłód miły w około, który po mozolnej wędrówce w dusznych ulicach Filipopolu działa orzeźwiająco dla płuc spragnionych świeższego powietrza. Plac przerywają względnie szerokie ulice, a takie w nich bogactwo zieleni, drzew i kwiatów, że zdaje się, jakoby wschodni czarodziej ogród sułtański przeniósł na bułgarskie łąki. W srebrnych stawach pluskają się roje rybek złotych, a gdzie niedzide foka łeb poważny z długimi wąsami wychyli, z których spada deszcz rzęsy, świetlany, zabarwiony blaskiem słonecznym.

Obok pawilonu myśliwskiego znajduje się mały zwierzyńiec, gdzie przechadzają się rogate jelenie i smukłe daniele, które zdumionymi oczyma spoglądają na tłum różnobarwny, krążący wokoło. Dyrektor wystawy p. Georgiew pomyślał nadto o różnych rozrywkach dla publiczności, zwiedzającej wystawę, a ćwiczenia balonowe i tak zwane „ruskie koleje” zachwycają, mimo całej antypatii dla Rosji, Bułgarów oraz ich gości.

W wielkim pawilonie rządowym, który trzy wyżej wspomniane działy zawiera, mieści się charakterystyczny obraz wyrobów krajowych. Tkactwo mianowicie posiada tu wspaniałe okazy, rolnictwo

natomiast świeci nieobecnością większych maszyn rolniczych, a w tej nieobecności właśnie tkwi może ujemne, ale bądź co bądź znamienne świadectwo stesunków bułgarskiego przemysłu. Dział ludowego szkolnictwa zawiera prócz sprzętów szkolnych nader cenny materiał statystyczny, który dla pedagogów krajowych następcza sposobność poznania zalet i niedostatków, oraz rozwoju szkolnictwa, które niedawno jeszcze w tak opłakanym znajdowało się stanie. W pawilonie rządowym spotykam też nader cenne wyroby jubilerskie, które śmiało z francuską wytwornością i gustem rywalizować mogą, przemysł rzeźbiarski natomiast i garncarski tkwi jeszcze, o ile mojem dyletanckim okiem ocenić mogę, w powijakach.

Wręcz niezrównany wszelako jest pawilon warneński, gdzie wystawiono tytonie o tak przepysznym aromacie, że wątpię, czy jest na całej kuli ziemskiej miejsce, gdzie równie znakomite liście tabacznego i mieszanek tytoniowych spotykać można.

Opodal zbudowano namiot, który tryskał zapachem wszystkich cudów flory wschodniej. Ormianie i Tatarzy w narodowych strojach malowniczych, uwijają się wśród stołów, gdzie spoczywają piękne flakony i czary, napełnione perfumami i olejkami, które są jednym z najcenniejszych wyrobów wschodniego przemysłu. O takich zapachach nie śniło się dzieciom zachodu, bo wszystkie opoponaksy, kolońskie wody, heljotropy i wonne iksory ani w przybliżeniu nawet nie przypominają przepysznych ormjańskich wyrobów.

Nader zajmującym jest także zbiór manekiniów, ubranych w barwne stroje bułgarskiego ludu, i zabytki historycznego przemysłu, które śledzić pozwalają rozwój ludzkiego ducha i myśli. W blaskach elektrycznego światła dziwne wrażenie robią te prymitywne maszyny, sprzęty i przyrządy — coś niby rycerz średniowieczny na tle modnego salonu.

W żadnej z europejskich stolic nie ma tak cennych zbiorów numizmatycznych, jak na wystawie w Filipopolu. Są tu unikatki, na które z zazdrością spogląda żrenica archeologów europejskich, są monety, które dotychczas dla uczonych są jeszcze numizmatyczną zagadką.

Wystawa bułgarska nie może z pewnością rywalizować pod względem bogactwa z temi wystawami, które świat cywilizowany urządza, ale ma ona swoje oryginalne narodowe piętno i wielkie znaczenie dla przemysłowego rozwoju pobratymczego szczepu.

Narodowy związek Polski w Ameryce.

Chicagońska *Gazeta Polska* donosi: D. 11. sierpnia odbyło się posiedzenie „Rządu centralnego zw. nar. pol.” i delegatów towarzystw narodowych zarządzających obchody, pod względem brania udziału Polaków chica-

goskich w obchodzie 400-letniej rocznicy odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba. Obecni byli z „Rządu związku narodowego” Adalia Satalecki, prezydent Związku i Ant. Malłek, jen. sekr. Związku; Towarzystwa zaś były reprezentowane jak następuje: Harmonia — Marc. Moszczyński; Gmina polska No. I., Tom. Woźny; Tow. młodych przemysłowców, J. Adamowski; Gwardja Pałaskiego, W. Karłowski; Tow. św. Józefa przy kościele św. Trójcy, T. Bartoszewicz; Tow. Kościuszko, obywatele Teofil Stan i Wojcieszek; Tow. „Polonia”, obywatele: Józ. Piątkiewicz, Adam Majewski i Czaplinski; Oddział II. Wolnych Krakusów, Terczewski; Tow. Ag. Gillera, J. Kroll; Tow. Orła i Pogoni, Ign. Rajduchowski; Tow. króla Mieczysława I. obywatele: Alb. Kowalski i Wojc. Poczekaj; Tow. Gwiazda, St. Niki; Tow. Jana Kochanowskiego, Ig. Krakowski; Tow. Adama Mickiewicza, Jakób Słowikowski; Tow. Tom. Zana, obywatele: Leon Szopiński i Tad. Wild; Tow. Polskich krawców, Terczewski; Tow. Polskich szewców, Ant. Zbilski; Tow. Polskich stolarzy i cieśli, Józ. Brzozowski; Czwarty pułk ułanów polskich w Town. Lake, Zyg. Schmidt; Tow. J. I. Kraszewskiego, ob. Stan. Barański; „Synowie wolności”, obywatele: Kasp. Konieczny i Jan Sienkiewicz; Tow. „Miłość narodu polskiego”, ob. Józ. Blaszk, Tow. Gmina Polska, ob. Adalia Satalecki.

Posiedzenie zagał przez delegatów Adam Majewski, lecz po odczytaniu pisma otrzymanego od zarządu wystawy światowej, odroczone posiedzenie do 4. września, do którego to czasu niezawodnie „Rząd centralny związku narodowego polskiego” będzie wiedział, w jaki sposób urządzić obchód.

Cholera.

Na onegdajszym posiedzeniu Rady zdrowia we Lwowie uwiadomił prezydent, iż polecił w 5000 egzemplarzach wydać instrukcję zachowania się przed cholera i podczas niej. Baraki dla chorób zakaźnych zaczęto budować wczoraj (podjął się majster Müller) i do 15. bm. będą gotowe. Wskutek poruszonej przez dra Strojnowskiego myśli urzędzenia przynajmniej 10 stacyj ratunkowych po dzielnicach na wypadek wybuchu cholery, wybrano komisję z lekarzy (Gostyński, Strojnowski, Longschamps, Stachiewicz, Merczyński, tudzież lekarzy miejskich), której fizyk dr. Pawlikowski przedstawi cały plan organizacji takiego *potowia antycholerycznego* na ratuszu i po dzielnicach. Projekt ten przyjdzie we wtorek pod obrady. Uchwalono nabyć na wystawie budowlanej dwa nowe desinfektory.

Rewałowicz domagał się energicznego desinfekcjonowania placów targowych, rynsztoków, ustępów i zakątków, tudzież stanowisk bydłych. Specjalnie zwrócił uwagę na bardzo zły stan ustępów w gmachach sądowych, gdzie codziennie setki ludzi się gromadzą. Prezydent zawiadomił, iż w budynkach tych nakazano już rekonstrukcję wychodków. Lecz chodzi o systematyczne i ścisłe de-

3)

Adjutant pana Macieja.

Obrazek z niedawnej przeszłości.

Przez

Klemensa Junoszę.

(Ciąg dalszy.)

Później, gdy wypadło Ickowi jeździć z panem Maciejem do Łęcznej, lub do Ciechanowca na jarmark, to urządzał się inaczej. Dniem, lub dwoma dniami naprzód, wyruszał biedką i nie psuł sobie zdrowia, ani humoru.

W okolicznych miasteczkach wiedziano, że obecność Ieka zwiastuje przyjazd pana Macieja. Icek zamawiał stancję, starał się o wygodne pomieszczenie dla koni — adjutant grał rolę kwartmistrza — a gdy pan Maciej na popas, lub nocleg przyjechał, zastawał wszystko przygotowane. Gospodarz karczmy, czy zajazdu, uprzedzony zawczasu, oczekiwał, miał ogrzaną stancję dla gościa, stajnię i obrok dla koni.

Icek najszcześliwszy był, gdy się w podróż puszczał, bo po drodze różne małe handelki i geszefciki urządzały, zarobił parę groszy, z których nie potrzebował na razie przynajmniej składać żonie rachunku — a nawet wyobrażał sobie, że kapitałik podczas wędrówek złoży.

Nie powiodło mu się — bo nie miał szczęścia.

— Żebym tak zdrów był — mówił do pana Macieja — jak złożyłem sobie kilkanaście ru-

bli... i schowałem je dobrze. Bardzo dobrze schowałem...

— Gdzież tak?

— Kolo siebie! gdzie miałem schować? Zaszylem w kapotę! Byłem pewny, że mam je pod podszewką tak bezpieczne, jak w banku. Tymczasem przepadły. Przyjechałem na szabas do domu. Przebrałem się bardzo porządnie, w atlasową kapotę, w pas, w ładną czapkę, a starą kapotę powiesiłem na gwoździu. W niedzielę rano ubrałem się jak zwykle... w biedniejsze odzienie. Patrę, moja kapota rozpruta — pieniędzy nie ma. Krzyczę, pytam żony, kto mi wypruł pieniądze — a ona się śmieje! Żebym tak szczęście miał, śmieje się. — Ty głupi, powiada, po co psujesz nici... jabym tobie nietylko z kapoty, ale i z pod serca wypruła. Spróbuj-no tylko co mieć! — Cóż ja mam robić, wielmożny panie? już nie zbieram i nie zaszywam. Ona prawdę mówiła, po co nici psuć?

— To dawaj mnie do schowania.

— Co to pomoże. Ona się też pozna. Spyta, dlaczego jej oddaję mniej, niż dawniej, domysli się. Pan ślicznie robi, że się pan nie żeni.

— Może się kiedy i ożenię — rzekł, śmiejąc się pan Maciej.

— Niech Bóg bron! — na co to panu, po co? Czy panu spokój nie miły... Ja co innego. Mnie żona zabierze pieniądze, to prawda, ale ona ich nie straci, bo na co ma stracić? ona prosta żydówka jest, dzieciom zostawi... ale jakby panu pani pieniądze zabierała — to byłoby już całkiem „ferfał” — bo panie, to nie żydówki, panie

mają swoje fanaberje... Lubią się stroić, wyjeżdżać za granicę, kąpać się w moralnych wodach. Nie, nie! Panu nie trzeba się żenić, ja panu to nie każe... ja Icek!

Jednego dnia, właśnie po takiej rozmowie, przed dwór w Walentowie zatoczył się koczobryk, zaprzężony w trzy opaste kasztany.

Pan Maciej wybiegł na ganek, aby gościa przywitać, lecz gdy zobaczył, kto się wydobywa z budy, nie mógł powstrzymać okrzyku zdumienia:

— Ciotka Izabella!

— No tak, tak — rzekła, gramoląc się z trudnością dama okazałych kształtów — masz rację, ciotka Izabella. Czy cię to dziwi?

— Ależ cieszy niewymownie...

— O! cieszy... Myślisz, że ci wierzę, ty od-ludku... dziki człowieku, ty nic dobrego!

— Zapewniam ciocię.

— Dajmy na to, że prawda.

— Odjedź do stajni — odezwał się pan Maciej do stangreta.

— Nie trzeba, nie odjeżdżaj i nie wypręgaj — zadysponowała ciotka; — ja się tu u ciebie, mój Maciusiu, na długo nie zakwateruję — raz, że spieszę dalej a powtóre, że pod tym dachem...

— Cóż ciociu, dach jak dach, doskonały, świeżo pobity gontami, bardzo dobry dach.

— Tak, ale pod nim...

— Pod nim jest skromne mieszkanie i szczęśliwy z tak miłej wizyty gospodarz.

— I nic więcej?

— Nie rozumiem pytania, doprawdy.

— Mówię jasno. Ot widzisz, mój Maciusiu

sinfekcjonowanie. Pilnując tego, ochronimy miasto od epidemii, podobnie jak w r. 1873.

Dr. Kusy, który wczoraj przybył do Lwowa, wyraził się zaletnie o wysiłkach miasta, oglądając czysty szpitalik na Błoniach, ogrzewalnią dla biednych był zachwycony i prosił o plan jej, oglądając także dom nieuleczalnych im. Bielińskich, a następnie zwiedzał urządzenia więzienne. Popołudniu odjechał do Brodów i Podwołoczysk, następnie zwiedzi Husiatyn i uda się na Bukowinę.

Onegdaj nadeszło do stacji kolejowej w Oświęcimiu rozporządzenie od dyrekcji ruchu kolei we Wrocławiu, aby nie sprzedawać wychodźcom biletów jazdy, względnie wykluczać ich od podróży. Granica niemiecka została więc zamknięta dla wszystkich wychodźców, tak z monarchji austriackiej jak i z innych krajów.

Do służby sanitarnej zgłosili się następujący lekarze ze szpitali wiedeńskich: dr. B. Wagner dla Bukowiny, dr. A. Wallisch dla Galicji, dr. A. Roman dla Galicji i Bukowiny, dr. E. Mandybur dla Galicji, dr. T. Tonnig dla Galicji i Bukowiny, dr. M. Goldwasser dla Galicji.

Z Kijowa donoszą 2. bm. Urzędownie ogłoszono, że od dnia 30. sierpnia pojawiła się tu cholera. W dniu tym przyjęto do szpitali 15 osób, a bakteriologiczne badania okazały, że osoby te zapadły na azjatycką cholere. Z tych 15 osób zmarło tego samego dnia 10, reszta pozostaje w szpitalu.

Ponieważ w czernichowskiej gubernji na lewym brzegu Dniepru szerzy się cholera w sposób zastraszający, zawieszono przeto ruch parostatków, a most łańcuchowy zamknięto.

Z powodu cholery w Hamburgu i innych miejscowościach w Niemczech, wszystkie statki, przebywające Wisłą do kraju, podlegają rewizji lekarskiej i desinfekcji w miejscowości, nazywanej Czerwony Krzyż, około samej granicy. Drugi taki sam punkt ustanowiono w Niszawie, trzeci we Włocławku. W wymienionych punktach zawsze są obecni lekarz i felczer.

Dla zapoznania służby kolejowej ze sposobem podawania pierwszej pomocy chorym na wypadek cholery, w ogólnych wskazówkach dotyczących środków zapobiegających szerzeniu się epidemii, naturę tej choroby podzielono na trzy okresy, do których zalecono stosować lekarstwa, znajdujące się w apteczkach podręcznych, tak po stacjach, jakoteż i w pociągach. W okresie pierwszym zwracają uwagę objawy: ogólna niemoc, niekiedy ból żołądka, nudności, niekiedy też i wymioty, a wreszcie niezbyt obfite śluzowate rozwolnione wypróżnienia. Drugi okres odznacza się: gwałtownym rozwolnieniem, wymiotami, częstymi wypróżnieniami bezbarwnymi, podobnymi do odwaru z ryżu, kurczami w mięśniach, często suchością języka.

dziwić się nie trzeba. W kawalerskich mieszkaniach djabeł miewa siedlisko, a rozumiesz przecie, że mnie, jako osobie statecznej...

— Cioteczko kochana — rzekł pan Maciej — proszę do pokoju. Cały dom dla cioteczki otwarty, dla takiego gościa. Słowem ręczę, że nietylko złego, ale w ogóle żywego ducha ciotcia nie spotka... chyba moją gospodynię, starą Wojciechowę, której chyba ciotcia o stosunki z szatanem nie posądzi.

— I ty to mówisz na serjo?

— Pod słowem, ciotciu.

— No, no, pokazuje się, że cię obmówiono, mój Maciusiu.

— A cóż mnie to obchodzi?

— Ale tak się to mówi. Bądź co bądź, źle robisz, że dajesz powody do plotek.

— Ja? czem?

— Mój kochany, gdy ktoś ma, tak jak ty, lat... ileż ty masz lat?

— Trzydzieści sześć.

— Chryste Jezu! a ja sądziłam, że trzydzieści trzy najwyżej — a wiesz co mój kochany, że ty się fatalnie starzejesz.

— Być może, ale nie czuję tego.

— Trzydzieści sześć! trzydzieści sześć! Na żonatego to nic, to siła wieku, młodość, ale na kawalera! Pomyśl tylko, lada dzień zaczniesz tyć, siwieć i łysieć, ociejejesz, staniesz się dziwakiem, mantyką, nudnym jak lukrecja, nabierzesz niepotrzebnych przyzwyczajęń zdziwaczęjesz, i ani jedna panna na świecie nie zechce wyjść za ciebie.

— To jeszcze najmniejsze nieszczęście.

Okres trzeci t. zw. asfiktyczny, cechują w dalszym ciągu wymioty i rozwolnienie, które wszakże mogą i niebyć; niemoc ogólna, dochodząca do najwyższego stopnia, tętno zaledwo lub wcale nienamacalne, kurcze gwałtowne, oziębienie języka i kończyn, siność twarzy i palców, brak tchu i głos chrypowały. W pierwszym okresie zalecono podawać odwar mięty, rumianku, lipowego kwiatu lub herbaty, ciepły okład na brzuch, małe dawki oleju rycynowego (co dwie godziny łyżeczkę od kawy). W drugim okresie, oprócz tychże samych napojów i okładów co w pierwszym okresie, zalecono po poprzednim podaniu olejku, jeśli nie był stosowany w okresie pierwszym, krople przeciwcholeryczne od 15—20 dla dorosłych, a dla nieletnich po tyle kropli co dwie do trzech godzin, ile liczą lat wieku; w razie zaś wymiotów polykanie lodu i lekkie nacieranie flanelą; nadto już w tym okresie dawać należy małe ilości wódki, wina, koniaku, czarnej kawy. W trzecim okresie na pierwszym planie zalecono środki pobudzające, w większych ilościach, mianowicie stare wino po łyżce stołowej co pół godziny, wódka, koniak po łyżeczce do łyżki co godzina, stosownie do przyzwyczajenia i wieku, nadto mocny napar czarnej kawy i rozcieranie ciała flanelą. Podane środki mają na celu niesienie pierwszej pomocy choremu w pociągu lub na stacji, jeżeli kto ze służby lub z pasażerów zasłabnie, do przybycia lekarza.

W Berlinie zaprzestano ogólnej rewizji sanitarnej na dworcu lehrteńskim, ponieważ okazało się, że powierzchowna rewizja nie prowadzi do celu, a zaprowadzenie formalnej kwarantanny jest niemożliwe.

Zjazd lekarzy i przyrodników niemieckich, zwołany do Norymbergi, jak również zjazd przyrodników w Sztutgardzie, zostały odwołane z powodu cholery w Niemczech.

KRONIKA.

Proces Medweja, rozpoczynający się w poniedziałek 5. bm. o godz. 9. rano przed tutejszym sądem przysięgłych pod przewodnictwem radcy Spędakowskiego. Do rozprawy wezwano też panią Janinę Brodzką, żonę zmarłego w pojedynku Eng. Brodzkiego. Bronić będzie dr. Grek. Ze względu na upały i na szczupłe rozmiary sali sądowej, rozdano bardzo mało biletów wstępu. Bardzo słusznie!

Jawność rozprawy nie będzie wykluczona, to też podawać będziemy szczegółowe sprawozdania.

Produkcje koncertowe polskie w Wiedniu zostały dnia wczorajszego telegraficznie i stanowczo odwołane. Chóry lwowskie nie wyjeżdżają do Wiednia. *Brawo komitet wiedeński!*

Wystawa przemysłu budowlanego. Dla wygody publiczności zwiedzającej wystawę i za staraniem komitetu będą kursować omnibusy z placu Halickiego do

— Proszę sobie tego nie lekceważyć, zresztą ani na chwilę nie przypuszczam żebyś chciał żyć w samotności zawsze. Komuż zostawisz majątek, nazwisko?

— Majątek dalsza familja zabierze, albo go na stypendja przeznaczę, a co do nazwiska... jest przecież druga linja, mam braci stryjecznych.

— Dajże pokój... mój Maciusiu, druga linja mnie nie obchodzi, boś ty memu sercu bliższy.

— Cioteczko, wejdzmyż nareszcie pod ten dach obmówiony, a może i wykłety przez plotkarki.

Pani Izabella wtoczyła się do saloniku, usiadła na kanapie i rzuciwszy dokoła wzrokiem rzekła:

— Ostatecznie brzydko tu nie jest — nawet masz dosyć ładne mieszkanie, ale brakuje w niem kobiety.

— W tej chwili ciotcia przecie jest.

— Nie udawaj, że nie rozumiesz, mój Maciusiu. Nie chcesz się żenić to się nie żeni, przykro mi to, ale przecie nie mogę cię par force zaprowadzić do ołtarza. W obec twego oporu dałam już wszelkim perswazjom za wygraną, już cię nie namawiam, rób co ci się podoba, chcesz się zmarnować, marnuj się... ja już ani słowa nie powiem. A propos, czy ty znałaś Ludwisię Sawicką?

— Co to za jedna?

— Wybory sobie! pyta się co za jedna! Ludwisia Sawicka, córka pana Józefa z Góry, był waleś tam przecie.

— Ach! ten dzieciak.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

gmachu politechniki przez ulicę Leona Sapiehy w godzinach popołudniowych począwszy od 5. bm. Powozy omnibusowe odjeżdżać będą w obu kierunkach w odstępach półgodzinnych. Cena przejazdu 10 ct. W razie potrzeby zwiększy się ilość kursujących powozów. Wystawę zwiedza publiczność tłumnie osobliwie wieczorami przy świetle elektrycznym.

Wybór jury nastąpi do 9. bm., a do 15. bm. nastąpi ogłoszenie wystawców nagrodzonych. Dziś produkować będzie p. Bromilski na wystawie najnowszej ulepszonej maszyny do pisania. Album widoków m. Lwowa wyszło w drugim nakładzie i wystawione jest w oddziale p. Bromilskiego.

Na wystawę mają jeszcze nadejść tabliczki umieszczone na wielu studniach z napisem „Zabrania się z urzędu używania tej wody do picia“. Wynalazca tego wielce skutecznego środka anticholerycznego nie ubiega się podobno o nagrodę. Wielka szkoda! Okazy te lwowskie wywołałyby zdumienie na wystawach zagranicznych.

W miejskiej szkole handlowo-przemysłowej, utrzymywanej kosztem m. Lwowa, rozpoczyna się kurs 5. bm., a wpisy skutecznie dyrekcja w szkole im. Mickiewicza.

Niepokojące wiadomości. Lwowski korespondent *Neue fr. Presse* donosi 1. bm.: „Na wczorajszym posiedzeniu miejskiej komisji sanitarnej zawiadomił prezydent p. Mochnacki, że na stacji kolejowej w Gródku zdarzył się wypadek cholery. Urzędowo donoszą, że we Lwowie zdarzyły się trzy wypadki cholery“.

Na piątkowym posiedzeniu miejskiej rady zdrowia stwierdzono, że powyższe wiadomości są zupełnie zmyślone, i że Jolles poprostu załgał.

Prezydent filji miejskiej Czerwonego krzyża w Krakowie dr. Weigel, odniósł się — na przedstawienie fizyka miejskiego — do centralnego kierownictwa towarzystwa Czerwonego krzyża w Wiedniu, aby w porozumieniu z ministerstwem wojny upoważniono komendę furgonów wojskowych, do wydania miastu w miarę potrzeby kilku wozów sanitarnych, filji Czerwonego krzyża w Krakowie, w zarząd tej komendy oddanych, dla użytku ich w razie epidemii do przewozu do kilku chorych naraz. — Wozy te znacznie lżejsze od szpitalnych wozów wojskowych, w łóżka wiszące są zaopatrzone, a po wygaśnięciu choroby desinfekcjonowane i do pierwotnego stanu przywrócone, komendzie na nowo do właściwego użytku zwróconeby zostały.

W służbie obywatelskiej, bo podczas dozoru obrony przed cholera, złamał nogę w Dolinie ks. Zopatyński, zastępca marszałka tamtejszej Rady powiatowej.

Kadencja sądów przysięgłych rozpoczęła się wczoraj w tutejszym sądzie. Włocianka niezamężna Małanka Zychajło, oskarżona o dzieciobójstwo, uwolniona została od tej zbrodni a zasądzono ją tylko za przekroczenie z §. 339 (po porodzie nie doniosła władzy i nie okazała nieżywego noworodka) na miesiąc ścisłego aresztu. W śledztwie przebyła cztery miesiące. obrońcą był dr. Dulemba.

Z Kołomyi donoszą, że i tam starostwo w porozumieniu z wydziałem powiatowym ustanowiło komisara rządowego sanitarnego dla asanacji miasta. Został nim Stan. Nawarski, inżynier powiatowy. Nowy komisarz rozpoczął bezzwłocznie swoją czynność a sposób, w jaki się bierze do rzeczy, uprawnia do nadziei, że może zapanuje w końcu w Kołomyi porządek na ulicach, placach i w domach prywatnych.

Wydział Sokoła uprasza szan. druhów, aby zechcieli zapisywać się jak najliczniej na odwiedziny druhów jarosławskich, którzy w niedzielę (11. bm.) urządzają na dochód funduszu budowy własnej sali festyn połączonej z publicznymi ćwiczeniami gimnastycznymi. Wyjazd ze Lwowa w niedzielę rano o 5.26 g. powrót do Lwowa w poniedziałek o 6 rano pociągiem pospiesznym lub o 9.01 rano pociągiem zwykłym.

Z gron sokolich. Fundusz „Sokoła“ brodzkiego na własne gniazdo wynosi 600 złr.

„Sokol“ w Czortkowie, zawiązany jako oddział Sokoła lwowskiego, wybrał prezesem swoim Wincen. Mrowlińskiego.

W Delatynie stary druh Leon Krobicki ze Złoczowa bawiąc w kąpielach, zaprosił 30-kilku obywateli na poufne zebranie celem założenia Sokoła. Objasniwszy przybyłym zadanie i cel Sokoła wyłuszczył poszczególne paragrafy statutu, który zmieniony odpowiednio do lokalnych stosunków uchwalono. Po zaznajomieniu obecnych przez Krobickiego z teorią ćwiczeń wolnych, uchwalili komitet odbywać jako grono zwolenników gimnastyki ćwiczenia 2 razy w tygodniu. Kierownictwo ich objął B. Kamiński, hutnik z salinarny.

Pożar w Nawarji, o którym donieśliśmy wczoraj, wybuchł o koło g. 11. w nocy na piątek w skle-

piku z naftą w rynku. Spozregł go pierwszy komendant posterunku żandarmerji Kolar o parę kroków mieszający, i pozostawiając żonę z dzieckiem w zagrożonym domku, rzucił się na ratunek, budząc śpiących już ludzi. Pomogli mu kierownik szkoły Wuffka, tudzież naczelnik gminy Failer. Wiatr i panika sprawiły, że zajmował się dom koło domu tak, że zgorzała połowa rynku. Z trudnością uratowano cerkiew i kościół i niedopuszczono pożogi do dzielnicy zamieszkałej przez gospodarzy rolnych, posiadających znaczne zapasy zboża P. Kolar uratował także dom rabina, zachwycony już płonieniami. Dla braku narzędzi rękami zdzierano gonty. Ponieważ siły ludności miejscowej niewystarczyły, przeto z polecenia komendanta posterunku, żandarm Preisner z pospiechem sprowadził ludność sąsiednich wsi Maliczko-wice i Nagórzany. Szkoda w spalonych domach i zapasach wynosi przeszło 50.000 zlr. z czego było asekurowanych zaledwo 3000 zlr., a 40 rodzin pozostało bez dachu i chleba i uszło płonieniom prawie w jednej koszuli nieszczęściu. Pomoc nagląco potrzebna. Celem zorganizowania jej zawiązał się komitet na miejscu.

Zmarli. W Starym Sączu zmarł Marcin Albiński, b. nauczyciel przy 4-klasowej szkole na Kazimierzu w Krakowie, w 74 r. życia.

We Lwowie onegdaj po kilkogodzinnej słabości August Bernacki, zecer w drukarni związkowej. W skutek doniesienia lekarzy Łopackiego, Skalkowskiego i Schmidta, którzy go ratowali, fizykat miejski zarządził sekcję zwłok.

Józef Wincenty Stachowski, dyrektor central. zarządu dóbr hr. Włodz. Dzieduszyckiego, zmarł w Raju koło Brzeżan w 72 r. życia.

Egzamina piśmienne kwalifikacyjne na nauczycieli i nauczycielki szkół ludowych rozpoczną się w Stanisławowie 22. bm. Dokumenta wszystkie mają być przedłożone, jak w dawniejszych terminach. Termin wnoszenia podań do dyrekcji ck. komisji egzaminacyjnej na nauczycieli szkół ludowych w Stanisławowie do 15. września br. — Poprawczy egzamin dojrzałości dla pojedynczych przedmiotów odbędzie się w Stanisławowie 30. września br.

Subwencje państwowe dla muzeów przemysłowych we Lwowie i Krakowie. Kraj. komisja przemysłowa wystosowała do ministerstwa oświaty drugi memoriał w sprawie przyznania ze skarbu państwowego subwencji dla obu krajowych muzeów przemysłowych we Lwowie i Krakowie. Komisja przemysłowa uprasza ażeby, jak w rz. wstawiło do budżetu państwowego na r. 1893 kwotę 5000 zlr. dla muzeum przemysłowego we Lwowie, a kwotę 2000 zlr. dla muzeum przemysłowego w Krakowie. Komisja powołuje się co do potrzeby udzielenia zasiłku dla muzeum przemysłowego we Lwowie na motywa, podane w poprzednim memoriale. Nadto zamierzona właśnie budowa nowego gmachu monumentalnego dla rzeczonożego muzeum, wymaga także pomnożenia i systematycznego uporządkowania zbiorów muzealnych, a tem samem zaopatrzenia muzeum w odpowiednie szafy i inne sprzęty, na co same zasiłki miasta i kraju nie wystarczą. Komisja przemysłowa uprasza tedy ministerstwo oświaty, ażeby uznając podane motywa, uwzględniło powyższy wniosek i pobieraną dotąd przez oba muzea subwencję państwową także na rok 1893 tymże zabezpieczyło. Powyższy memoriał poparł ze swej strony także Wydział krajowy.

Sztuczka złodziejska. W Krakowie onegdaj w godzinach południowych przytrzymał inspektor policji Kartsch na Kleparzu dwóch żydów, którzy zwrócili na siebie jego uwagę podejrzanem wyglądem oraz wielkim pospiechem w poszukiwaniu furmanki do Królestwa polskiego. Po przeprowadzeniu śledztwa wyszło na jaw, iż policja dostała w ręce dwóch niebezpiecznych rzezimieszków. Obaj wracali z Ameryki do Rosji. Przed wyjazdem wszakże z Ameryki jeden z nich Sruł Tischler ożenił się, ale zaraz w pierwszych dniach potem okradł własną żonę i z łupem uciekł do Europy w towarzystwie Majera Górskiego. Spółka ta zrobiła na okęcie podczas podróży znajomość z trzecim żydem, niejakiem Abusiem Kuśnierskim, z gubernii kijowskiej, mogącym liczyć lat 28, żonatym, ojcem 2-ga dzieci. Kuśnierski wiozł paręset rubli, więc pomyslowa spółka postanowiła je sobie przywłaszczyć, dlatego pilnowała troskliwie Kuśnierskiego. Z Hamburga przybyli oni we trzech do Krakowa i zamieszkali w za-jeździe przy ulicy Lubicz u Hirscha. Po przybyciu wytłumaczyli Tischler i Górski Kuśnierskiemu, że po przebyciu morskiej choroby powinien, celem pokrzepienia zdrowia, zażyć lekarstwo, z którego bezinteresownem nabyciem i przyniesieniem ofiarował się Sruł Tischler. Na podstawie recepty lekarskiej Sruł Tischler nabył w tu-tejszych aptekach opium i większą dozę potraktował Kuśnierskiego. Po wypiciu opium wczoraj o godz. 10 rano, Kuśnierski spał do wieczora, tymczasem towarzysze jego zabrali mu 918 rs, opuścili zajazd i udali się na Kleparz, by sobie wyszukać furmankę i odjechać do Króle-

stwa. To im się wszakże nie udało i zamiast do Królestwa, poszli do aresztu. Przy sposobności odebrano od Tischlera kosztowny zegarek, skadziony w Ameryce żrnie. U Kuśnierskiego stwierdził lekarz policyjny dr. Schwarz zatrucie organizmu, niegroźne wszakże dla życia poszkodowanego.

Polak wójtem a Rusinów. N. Reforma donosi: Że trafnem i przyjaznem zachowaniem się Polaków wśród Rusinów można sobie zjednać ich przychylność i zaufanie, świadczy fakt, iż na nową kadencję przy wyborach wójta gminy Ponica Ruska (powiat gorlicki) wszyscy właścianie, sami Rusini, jednogłośnie bez żadnej poprzedniej agitacji wybrali na swojego naczelnika gminy p. Stanisława Barzykowskiego, Polaka, rzymsko-katolickiego wyznania, właściciela realności z tejże wsi, który ku ogólnemu zadowoleniu mieszkańców objął i sprawuje ten urząd po poprzedniku swoim, właścianinie ruskiej narodowości.

Dobra rycerskie Wapno, w powiecie węgrowskim, mające przeszło 1000 morgów obszaru, sprzedał p. Bolesław Moszczeński Niemcowi Kaumannowi z Frankfurtu nad Odrą. Donosi o tem *Dziennik Pozn.*

Posel Wład. Struszkiewicz w skutek zamianowania inspektorem kultury kraj. złożył mandat do Rady państwa z grupy większych posiadłości Tarnów, Mielec, Pilzno Dąbrowa.

Do tow. dla rozwoju i upiększenia m. Lwowa wpisał się minister Filip Zaleski!

Dr. Kusy, radca ministerjalny, zwiadał wczoraj w towarzystwie prezydenta sądu wyższego, bar. Simonowicza, wice-prezydenta sądu kraj. p. Białoskórskiego i protomedyka dra Merunowicza sąd krajowy. Wobec zbliżającej się cholery należałoby przeprowadzić desinfekcję więzień, znajdujących się obok sądu karnego.

Pożar. Pożar w Luszowicach, w powiecie chrzanowskim, 20. zm., wybuchł skutkiem podpalenia. Podejrzana o to sprawczynią odstawiono do sądu powiatowego Według dokładnego obliczenia spłonęło 67 domów, 51 stodoł z całą krescencją i inne budynki gospodarcze. Spaliło się też kilkanaście sztuk bydła. Ogólna szkoda wynosi 57.760 zł., z czego 27.230 zł. nie było ubezpieczonych.

Sprawozdanie lwowskiej komisji towarzystwa opieki nad weteranami polskimi z r. 1831 za miesiąc lipiec i sierpień 1892. Dochody: Urzędnicy techniczni Wydziału kraj. za lipiec 5:50, za sierpień 3:80, dyrektor Domaszewski za II. półrocze 6, aptekarz Kochanowski za półrocze 2, obywatela b. obwodu stryjskiego 64:65, przez redakcję *Gazety Narodowej* 40, przez redakcję *Dziennika Polskiego* 20, przez delegata Żegotę Kraussa: Leon Rauch 3, ogółem wpłynęło 144 zlr. 95 ct.

Wydatki: W miesiącu lipcu rozdano 33 weteranom zapomogi stałe i datki nadzwyczajne w kwocie 388 zlr. W miesiącu sierpniu rozdano 33 weteranom zapomogi stałe i nadzwyczajne w kwocie 373 zlr., dwóm weteranom zapomogi jednorazowe 30 zlr., koszta pogrzebu jednego weterana 25 zlr.

Niedobór pokryty został z pozostałości kasowej z poprzednich miesięcy, przeto pozostałość ta bardzo znacznie zredukowaną została. *Dr. Bernard Goldman*, skarbnik.

Nowa firma krawiecka (pracownia i skład) Bełtowski & Motylewski powstała we Lwowie przy ulicy Sobieskiego 1. 4. Współwłaściciel jej i kierownik p. Bełtowski był przez kilkanaście lat współpracownikiem Fr. Głodzińskiego.

Z Krosna piszą: D. 24. sierpnia odbyło się tutaj w sali rady powiatowej walne zgromadzenie I. galic. towarzystwa dla kraj. przemysłu tkackiego pod przewodnictwem prezesa towarzystwa p. Augusta Gorayskiego. Sprawozdawca, p. Stanisław Szczepanowski, odczytał bilans za r. 1891 i wykazał, jak świetnie towarzystwo z każdym rokiem rozwija się i do jak okazałych doszło już rezultatów. Po umorzeniu zapłaconych odsetek, kosztów handlowych i administracyjnych, pozostała kwota 9426 zlr. 40 ct., użyto na umorzenia i strącenia z zapasów towarowych na r. 1892, a po tych dopiero strąceniach został czysty zysk w sumie 4555 zlr. 74 ct. Zysk ten rozdzieliło walne zgromadzenie w następujący sposób: 5 prot. dywidendy członków od udziałów, 15 prot. do funduszu zapasowego, pozostała zaś reszta w kwocie 1821 zł. 3 ct., przeznaczono do funduszu rozporządzonego.

Członków liczyło towarzystwo z końcem 1891 roku 166 z udziałami w kwocie 47.614 zlr. 99 ct. Obrót kasowy wynosił 1,055.069 zlr. 26 ct. Poważne te cyfry świadczą najlepiej, do czego dojść może przemysł krajowy pod kierunkiem ludzi poświęcenia i energii.

Emigranci. W Grajewie, powiatu szczeczyńskiego zgromadziła się wielka ilość żydów, przybyłych z róż-

nych miejscowości Rosji, głównie zaś z Odessy, w celu wyemigrowania do Ameryki. Większość ich stanowią podani zagraniczn. Władze pruskie nie puszczają tych wychodźców w granice swoje, ponieważ nie mają dostatecznych środków materialnych na przedsięwziętą podróż, a komitety emigracyjne, założone w Prusiech, przerwały swoją działalność z powodu epidemii cholery w Rosji. W obecnej chwili w karczmach Grajewa mieszka około 80 takich żydów, mieszczących się po kilkunastu w jednej małej ciasnej izbie, w najgorszych warunkach sanitarnych.

Wydalenia. Z Prus wschodnich piszą do *Pielgrzymy*: System wydalenia Polaków jeszcze nie ustal. W tych dniach dostała robotnica, wdowa Szczęsna, stąd, która przed paru dniami z Brazylii powróciła, nakaz granice państwa opuścić. Przed siedmiu laty, kiedy to Polaków z Niemiec gromadnie wydalano, spotkał ten sam los jej męża, jako obcokrajowca, urodzonego w Polsce. Z mężem dzieliła również i żona wygnanie. Po roku zamieszkania w Rosji (Polsce) wywędrowali oni do Brazylii, gdzie mąż jej i wielu innych pomarli. Rząd brazylijski, obawiając się zapewne ciężarów utrzymania wdów, dał wielu wdowom, między niemi i Szczęsnej, wolną kartę odjazdu do kraju. Tu, przybywszy w rodzinne strony, otrzymała wezwanie opuszczenia Prus. Szczęsna liczy blisko lat 50 wieku i ma kilkoro dzieci. Przewidzieć można, że rząd rosyjski jej również nie przyjmie, bo tam się nie urodziła.

Przeciw drożyznie mięsa wystąpił w Petersburgu zarówno energicznie i skutecznie, jak oryginalnie, gradonaczelnik jenerał Waal. W d. 27. zm. kończył się okres postu w Rosji. Rzeźnicy petersburscy, przygotowując się na swój sposób na zwiększenie popytu za mięsem, podnieśli w dniu 26. zm. cenę funta mięsa wołowego z 16 na 22 kopiejek. Wówczas p. Waal zawezwał do siebie czterech najwybitniejszych rzeźników petersburskich, nakłonił ich w nieznanym bliżej sposób do sprzedawania mięsa nadal po cenie 16 kop., a następnie rozkazał przybić na rogach ulic ogłoszenie, w którym zawiadomiono publiczność, iż w sklepach owych z nazwiska wymienionych czterech rzeźników sprzedaje się najlepsze mięso po 16 kop. za funt. Nie koniec na tem. Równobrzmiące ogłoszenie nakazał gradonaczelnik przybić we wszystkich sklepach rzeźniczych stolicy. W ten sposób każdy, wchodząc do sklepu, gdzie od niego żądano 22 kop. za funt wołowiny, dowiadywał się zaraz, gdzie może dobrego mięsa nabyć taniej.

O zawieszeniu „Kaliszanina“ donoszą *Dzienn. Poznańskiemu*: „Jest tu prywatna, ochotnicza straż pożarna. W tym roku sprawiła sobie sztandar. Jednemu z dyrektorów przyszedł koncept do głowy (wyższa dyplomacja), aby pojechać z sztandarem tym do Petersburga, tam go poświęcić, i aby car i carowa w uroczystości tej wzięli udział. Car przyjął deputację i własnoręcznie wbił gwóźdź w sztandar z swym monogramem. Radość w „Jeruzalem“ okrutna. Nowa era! Zatelegrafowano o tem do Kalisza. Wracając deputację przyjmują z honorami wszystkie władze. *Kaliszanin* przyjęcie to w Kaliszu opisał, ale o łasce carskiej nie wspomniał. Cenzura przepuściła to — a *Kaliszanina* na 8 miesięcy zawieszono. Szkoda *Kaliszanina*, pisma uczciwego, ale winę tego przypisać sobie winni ci, co wobec ucisku szalonego, jakim rząd i jego działacze nas duszą, nie mają na tyle poczucia godności narodowej, aby się nie lizać i nieponiżać, a nawet kajdany z godnością znosić. Biedni ci zaściankowi i tuzinkowi nasi dyplomaci, a i my biedni, bo nas bardzo często w nader fałszywe położenie wprowadzają!“

W Wenecji aresztowano 1. bm. Reamięgo, dyrektora towarzystwa ubezpieczeń „la Venezia“, sprzeniewierzył on przeszło 100000 lirów, które pobrał jako kaucje. Towarzystwo to miało w Wenecji 22 urzędników, a w górnych Włoszech 8 filij. Reami prowadził życie wystawne. Kasy towarzystwa były całkiem puste.

Zjazd literatów niemieckich (*Schriftstellertag*), zwołany na wrzesień do Wiednia, został odroczony do nieokreślonego dotąd terminu; okazało się bowiem, że wobec wzrastającego niebezpieczeństwa cholery w Niemczech, zjazd ten musiałby być bardzo nielicznym. O uchwałę tej zawiadomienia wydział zjazdu, motywując postanowienie swe mnóstwem nadsyłanych z powyższymi argumentami listów.

Tanie kuchnie w Warszawie. W otworzonych tanich jadalniach ceny potraw, według *Gaz. polic.*, są następujące: po 3 kop.: barszcz burakowy z mięsem, zupa grochowa z sadłem, kapuśniak z mięsem, zupa kartoflana z mięsem, krupnik z mięsem, kasza pszenna ze słoniną; porcja flaków 4 kop. Jadalnie te otwarte są od godziny 4. rano do godziny 12. w nocy.

W Petersburgu projektują urządzenie wystawy międzynarodowej ptaków spiewających. Zajmuje się tym projektem towarzystwo hodowli ptaków.

Wystawa ogrodnicza otwartą została 1. bm. w Łodzi. Wystawa potrwa do 11. bm. włącznie. Trzy sekcje towarzystwa, a mianowicie: kwiatowa, pomologiczna i warzywnicza zamierzają odbyć na placu wystawy konferencje, dotyczące spraw specjalnych.

Z Warszawy. Onegdaj o g. 9.30 wieczorem wybuchł bardzo groźny, dawno niebywały pożar na Nowej Pradze, o czem miastu zwiastowała szeroka i jaskrawa łuna, jaka ukazała się prawie nad całą Nową Pragę. Ogień powstał przy zbiegu ulic Konopackiej i Strzeleckiej w domu drewnianym i szybko przerzucił się na oficynę i przyległe posesje. W dalszym ciągu płomienie objęły domy od ulicy Konopackiej. Z powodu braku wody ratunek był utrudniony. Około 150 rodzin dotkniętych jest klęską; z ruchomości część tylko uratowano. Ratunek trwał do g. 8 rano.

W Warszawie za zezwoleniem okręgu naukowego powstaje nowa szkoła języków. W pierwszym okresie szkolnym wykładane będą dwa języki, a mianowicie: francuski i niemiecki, poczem zastąpi wykład języków: włoskiego i angielskiego. Dla każdego języka wyznaczeni będą oddzielni nauczyciele. Wykłady udzielane będą w godzinach wieczornych, zarówno dla pań jak i panów, za opłatą miesięczną po rs. 6 od osoby. Otwarcie szkoły nastąpi w krótkim czasie.

Wystawa przemysłu budowlanego na placu i w gmachu Szkoły politechnicznej otwarta codziennie od 10. rano. Wstęp 20 ct., katalog do nabycia w kasie po cenie 20 ct. — Wieczorem koncert muzyki wojskowej, oświetlenie elektryczne.

W pierwszej konces. szkole muzycznej L. Marka, rynek l. 9. rozpoczęły się wpisy i nauka z dniem 1. września. Nauka gry na fortepianie w trzech oddziałach. Dla początkujących, kurs wyższy i do wydoskonalenia gry. — Egzamina miesięczne i egzamin roczny. Bliższe szczegóły w szkole.

NADESLANE.

Wpisy do ek. szkoły ślusarskiej w Świątnikach odbywać się będą w dniach 13. i 14. września br. Do przyjęcia wymaga się ukończonych lat 14, a przede wszystkim silnej budowy ciała i ukończonej szkoły ludowej. Internatu nie ma: bliższych wiadomości udziela dyrekcja szkoły.

Teatr, literatura i sztuka.

Z teatru. P. Rapacki wystąpi dziś w „Teściu“, jutro w „Zemście“ a we wtorek w „Safandulach“. Czternaście występów gościnnych w tak krótkim czasie, w sezonie ogórkowym, a wszystkie w dodatku przepelnione, to istny u nas fenomen.

Wystawa sztuk pięknych pozyskała w ostatnich dniach blisko ośmdziesiąt nowych obrazów i rzeźb. Pomiędzy innymi wystawiono utwory Gersona dwa płótna większych rozmiarów, dalej Stasiaka, Koniuszki, Kotowskiego Damazego, Trojanowskiego, Wielogłowskiego, Janowskiego, Malczewskiego, Strojnowskiego, Bienkiewicza, Schnarbacza, Borkowskiego, Sznera, Skrubka, Iwasika, Żubra, Stanisławskiego, Krzesza, Grebego, Gottlieba, Dębickiego i Edmunda van Hovego.

Do działu rzeźb nadesłali pp. Barącz „Popiersie z marmuru“, Lewandowski „Zgon Wajdeloty“, Popiel Antoni „Portret dr. J.“

W ostatniej zaś sali wystawiono serje akwarel i pastel, na którą złożyły się prace: Rejchana, Janowskiego, Jankowskiego, Tondosa, Pocięchy, Reyznera, Cieciskiego i Cwiklińskiego.

Treść 17. nru „Przyjaciela Ludu“: Bałamućne bajki. — Cichym precownikom cześć! — Szkoła dla straży ogniowych. — Szpiechlerze gminne. — Listy do *Przyjaciela Ludu*: z Grabia napisał Michał Tokarski, z Łężan napisał Feliks Pelczar, ze Strusowa napisał J. Sytnik. — Jeszcze o zabobonach napisał W. K. — Nowe pieniądze. — Co ma naczelnik gminy uczynić, ażeby uchronić gminę od cholery. — Z ruchu ludowego. — Polityka, wiadomości ze świata. — Kronika. — Gospodarstwo, handel i przemysł.

Przewodnika gimnastycznego „Sokol“ (organu Tow. gimnastycznego) opuścił prasę nr. 11. z września rb. Treść: Nauka gimnastyki w szkołach publicznych. — Złot sokoli (c. d.) — Sprawy towarzystw gimnastycznych.

Co to są choroby zaraźliwe i jak się od nich uchronić, w sposób dla każdego zrozumiały opowiedział dr. Ad. Chełmiński. Warszawa, nakładem księgarni E. Kolińskiego, 1892.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 3. września. Obok Königrätz i Theresienstadt odbędą się zamiast wielkich małe manewry na które udaje się cesarz.

Z Trydentu donoszą, że pięciu klerikalnych po-

słów sejmowych ze stronnictwa polityki abstynencyjnej, których ogłoszono jako pozbawionych mandatu, a mianowicie Bertomini, Brusamolin, Morandini, Bellat i Strosio, oświadczyli dziś, że w razie ponownego wybrania ich do sejmu, pozostaną i nadal wierni swej polityce abstynencji aż do wywalczenia pełnej autonomji kraju.

Wiedeń 3. września. W procesie o defraudacje celne na Bukowinie bronić będą następujący adwokaci: Neuda, Herzberg-Fränkell, Singer, Fenichel, Conmont, Steger, Jerusalem, Buttulo, Jellinek, Engel, Mandl, Rosenfeld, Goldberger, Fischer, Jolles, Geller. Wezwano 93 świadków. Sędziom przysięgłym postawią przeszło 100 pytań. Akt oskarżenia zawiera 338 stronnic. Przewodniczyć będzie radca Holzinger. Oskarżenie wniesie prokurator Kreyczy.

Praga 3. września. Towarzystwo „Hospodarka zalozna“ ogłosiło swoją niewypłacalność. Trzej posłowie, zasiadający w Sejmie z tytułu fideikomisów, oraz siedmiu posłów sejmowych z większej własności, złożyli mandaty. Wybory na ich miejsce rozpisane na 29. bm.

Bern 3. września. Wprowadzono już w wykonanie zarządzenia przeciw niebezpieczeństwu cholery na kolejach żelaznych i okrętach. W kilku miastach zarządzo- no nadzór lekarski nad podróżnymi, przybywającymi z zagranicy.

Berlin 3. września. Nie zdarzył się tu dziś żaden wypadek cholery.

W Hamburgu zapadło 628, zmarło 116; w Altonie zachorowało 27, zmarło 3; w Kiel zachorowała 1 osoba, zmarło 3; w Wilhelmsburgu zapadło 16, zmarło 3.

Hamburg 3. września. Wczoraj dostawiono do szpitali cholerycznych 426 osób, wywieziono na cmentarz 184 zmarłych na cholere. Liczba zasłabnięć zwiększa się, natomiast zmniejsza się cyfra śmiertelnych wypadków. Ogółem zapadło dotychczas 3917 osób, zmarło 1877.

Antwerpja 3. września. Dla okrętów przebywających z Bremy i Lubeki wyznaczono zamiast siedmiodniowej, jednodniową kwartanę. Wczoraj zmarł tu na cholere jeden marynarz.

W pobliskiej miejscowości Boon pojawiła się cholera; 7 osób zachorowało, 3 zmarły.

Paryż 3. września. Wczoraj epidemia nieco się wzmogła. W dwóch szpitalach przyjęto 18 chorych, z których 5 umarło.

Marsylia 3. września. Przybyło tutaj 30 żydów rosyjskich, a w dniach następnych ma przybyć nowa partja, złożona z 80 osób. Izrealicki komitet dobroczynności zajął się pomieszczeniem i zaopatrzeniem wychodźców.

Petersburg 3. września. W przeważnej części miast rosyjskich zmniejszyła się liczba śmiertelnych wypadków cholery, w guberniach natomiast występuje epidemia jeszcze z całą gwałtownością.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Losy austriackie czerwonego krzyża. Przy ciągnięciu odbytem 1. bm. padła główna wygrana 15000 złr. na ser. 4696 nr. 3; 1000 złr. s. 5260 n. 25; po 500 złr. s. 2180 n. 36, s. 4107 n. 35, s. 6972 n. 31, ser. 8766 nr. 11, s. 11017 n. 23; po 100 złr. s. 1458 n. 41, s. 2459 n. 48, s. 2923 nr. 14, ser. 2936 n. 6, s. 3157 n. 23, s. 3722 n. 13, s. 5157 n. 37, s. 6903 n. 26, s. 8569 n. 8, s. 10023 n. 17; po 50 złr. s. 1338 n. 21, s. 1520 n. 28, s. 1569 n. 43, s. 5292 n. 16, s. 3132 n. 33, s. 3341 n. 39, s. 5872 n. 39, s. 6245 n. 13, s. 10654 n. 49, ser. 11083 n. 2.

W ciągnięciu amortyzacyjnym wylosowano następujące serje: 89 128 451 480 982 1242 1868 2028 2308 2403 2525 2622 2764 2771 2835 3560 3614 4148 4225 4282 4385 4548 4645 4783 5361 5369 5697 5755 6607 6641 7062 7203 7568 7832 7861 8044 8383 8596 8652 8863 8906 9350 9393 9411 9477 11804. Na wszystkie numera zawarte w tych serjach przypada po 12 złr.

Losy kredytowe. Przy ciągnięciu odbytem 1. bm. wylosowano następujące serje: 113 503 538 804 941 983 1120 1256 1610 2269 2425 2495 2713 2939 3440 3957 4092 4103 i 4187. Główna wygrana 150.000 zł. padła na serje 3440 nr. 15, 30.000 zł. s. 538 nr. 33, 15.000 zł. s. 1256 nr. 64. Po 5.000 zł. s. 2269 nr. 97, s. 2713 nr. 63; po 2.000 zł. s. 941 nr. 8, s. 1120 nr. 37; po 1.500 zł. s. 983 nr. 21, s. 2939 nr. 47; po 1.000 zł. s. 538 nr. 11, s. 2425 nr. 69, s. 2939 nr. 75, s. 4103 nr. 47. Po 400 zł. s. 113 nr. 80 nr. 87, s. 503 nr. 12 nr. 76, s. 538 nr. 77, s. 804 nr. 31 nr. 86, s. 941 nr. 4 nr. 6,

s. 983 nr. 36 nr. 53 nr. 70, s. 1256 nr. 27 nr. 39, s. 1610 nr. 18 s. 2269 nr. 31, nr. 65 nr. 66 nr. 69, s. 2425 nr. 37 nr. 82 nr. 86 nr. 96, s. 2495 nr. 12 nr. 33, s. 2713 nr. 27 nr. 30 nr. 44 nr. 79, s. 3440 nr. 49 nr. 77 nr. 89, s. 3957 nr. 3 nr. 32 nr. 45 s. 4103 nr. 18. Na wszystkie inne numera zawarte w powyższych serjach przypada po 200 zł.

Budapeszteńskie losy Basilica. Przy ciągnięciu odbytem 16. bm. padła główna wygrana 10.000 zł. na s. 2957 nr. 24, 1000 zł. na s. 5295 nr. 49; po 500 zł. na s. 2122 nr. 59, s. 2518 nr. 87 i serja 7050 nr. 4.

NADESLANE.

Kurs przygotowawczy do egzaminu na jednorocznych ochotników rozpocznie się 1. października 1892. Bliższych informacji udziela od 6 — 7 wieczorem przy ulicy Piekarskiej l. 8. **Łabowski.**

Na górze zamkowej odbędzie się dziś w niedzielę **WIELKI KONCERT** muzyki wojskowej 24. pułku piechoty.

Dr. Antoni ROICKI (Berger)

specjalista mieszka obecnie ulica Zimorowicza l. 5. naprzeciw gmachu Sokola. Jego poradnik dla mężczyzn (wydanie IV.) kosztuje 1 20, dla zamiejscowych (dyskretnie) złr. 1-50. Ordynuje od 3—5 po południu.

Wszelch nauk lekarskich Dr. PIOTR KUCHARSKI

lekarz chorób dzieci powrócił i ordynuje od 3 do 5. Akademicka l. 24.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Kazimierz Podlewski

po odbyciu specjalnych studjów na klinikach prof. Fourniera i Besnier w Paryżu, Lassara w Berlinie i Kopusiego w Wiedniu, mieszka przy ulicy Sobieskiego l. 10. (dom przechodni, z ul. Wałowej l. 9.) (Ordynuje od godz. 11 do 12 i od godz. 3 do 5)

Med., Chir., Akusz., etc.

Dr. TADEUSZ KRYGOWSKI

lekarz chorób wewnętrznych, oraz chorób dzieci powrócił i ordynuje od g. 3 do 5.

ulica Kaźmierzowska nr. 43., róg Brajerowskiej.

Władysław Wszelaczyński

artysta - muzyk

powróciwszy z feryj, udziela interesowanym bliższych informacji od godz. 2. do 4. po południu, w własnym mieszkaniu przy ul. Akademickiej 18, w parterze.

Ciągnięcie 5. września b. r.

Promesy

na 3% Losy austr. zakładu kredyt, ziemsk.

Główna wygrana

50.000 złr.

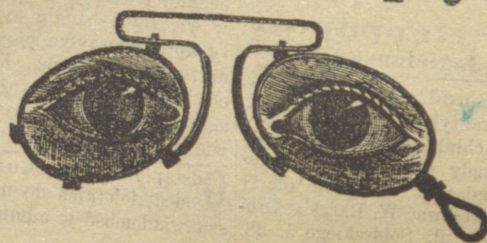
sprzedaje po 50 centów i stempel 50 centów. razem 1 złr.

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.

Nowy optyk



w Łwowie pod „Kopernikiem“ pl. św. Ducha. Najtańsze źródło okularów, cwiklarów, lornetek, binokli, barometrów termometrów itp. Zamówienia s prowincji saltniejsz punktualnie. Reparatcje najrychlej i najtańszej.

DROBNE OGŁOSZENIA.

W ośmioklasowym Zakładzie naukowo-wychowawczym
A M A L I I D E N D E L
 ulica Akademicka l. 11. we Lwowie

wpisu uczenie, tak statych pensjonarek, jak docho-
 dzących, zaczynają się dnia 28. b. m.
 Lekcje rozpoczyna się dnia 6-go Września.

Pracownia stolarska
Włodzimierza Kruka
 we Lwowie, ul. Garncarska l. 7.
 ma gotowe sypialnie i jadalnie, oraz poleca wszelkie wyroby w zakres stolarstwa wchodzące.

Ogrodnik!
 praktycznie i teoretycznie wykształcony, obeznany we wszystkich gałęziach ogrodnictwa poszukuje na podstawie dobrych wiadomości, odpowiedniej posady w większych dobrach, lub też jako ogrodnik miastowy — ewent. wydzierżawiliby tenże jeden z ogrodów na własne ryzyko. Zgłoszenia do l. 1961 przyjmuje **Central. Biuro Ogłoszeń — Lwów Kopernika 11.**

Osoba inteligentna
 poszukuje posady do samoistnego zarządu zamożnego domu na prowincjonalnym większym mieście.
 Zgłoszenia do L. 1965 przyjmuje **Centralne Biuro Ogłoszeń. — Lwów, Kopernika 11.**

Najwyborniejsze
Cukry deserowe
 które przez Szan. Odbiorców za najlepsze uznane zostały 1/2 kilo mieszanych z r. 120.
 1/2 kilo **Cacao proszkowane** w puszkach blaszanych z r. 150
 1/2 kilo **Czekolady doskonałej** po 80, 90 ct. i wyżej.
 1/2 kilo **Karmelków mieszanych** 75 ct.
 poleca

HENRYK TRETER
 właśc. parowej fabryki czekolady
 Lwów, ul. Kopernika l. 3.

Majątki ziemskie do sprzedania

2300 morgów	160.000 złr.
1745 morgów	280.000 złr.
1503 morgów	350.000 złr.
1475 morgów	150.000 złr.
927 morgów	70.000 złr.
702 morgów	200.000 złr.
630 morgów	65.000 złr.
506 morgów	75.000 złr.
484 morgów	58.000 złr.
417 morgów	40.000 złr.
410 morgów	60.000 złr.
408 morgów	82.000 złr.
200 morgów	32.000 złr.
69 morgów	12.000 złr.
53 morgów	7.000 złr.
10 morgów	4.000 złr.

Ignacy Rappaport
 Lwów, Jagiellońska 11.

Zdolny gospodarz, w wieku średnim, z praktyką 12-letnią, mogący się wykazać chlubnymi świadectwami, poszukuje posady w większym lub też mniejszym majątku. Łaskawe oferty uprasza się adresować **W. Ratzko „Drukarnia Polska“** ul. Sobieskiego l. 28.

Doniesienia rozmaite
 po 1 1/2 centa od wyrazu.

Zlr. 40.000 mon. konwen
 do wygrania już 15. bm.

Promesa
na los Palffy z roku 1855
 tylko za 4 zł. i 50 ct. stempel
 w kantorze wymiany
KITZ i STOFF
 Lwów, plac Halicki 1.

Wino czerwone czyste naturalne litr 60 ct.
Wino białe stołowe bardzo dobre do wody litr 52 ct.
Wina butelkowe od 50 ct. do 8 zł. butelka
 poleca handel
S. Wojciechowskiego
 Chorażczyzna.

Nowe znakomite sędznie pocztowe
 sztuka 12 cnt. poleca handel **Alb. Alberta Szkwrona** we Lwowie.

Służbę męską i żeńską wszelkiego rodzaju, poleca biuro **Świderskiego** w Tarnowie.

Największy wybór fortepianów i pianin w składzie **J. Bal ko Mussil** we Lwowie przy ulicy **Karola Ludwika l. 7.**

Apteka w Mikulińcach poszukuje młodszego magistra. 135

Akademik (izrael.) poszukuje lekcji na wieś. Zgłoszenia przyjmuje łaskawie admin. pod „Akademik.“ 126
Jeden lub dwóch uczniów znajdują zaraz wygodne pomieszczenie i najtroskliwszą opiekę. Konwersacja niemiecka lub francuska na żądanie. Wiadomość **Sakramentek l. 4. drzwi 5.** 178

Ucznia poszukuje cukiernia **Wierzbickiego** we Lwowie.

Ważne dla dam!
 Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na stanki, płaszczki, paletniki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie i do fastrygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leżania. **Nauka kroju francuskiego.** **Piekarska 2B. II. piętro.**

26 Batorego 26. „**Marja**“ poleca pracownię sukien damskich i szkołę kroju. 181

Tanio!
 wszelkie środki anticholeryczne i do desinfekcji w najlepszej jakości i w każdej ilości poleca główny skład **Feliksa Glossa** we Lwowie ul. **Karola Ludwika l. 39.** Odbiorcom większej ilości znaczny upust. 188

Wpisy uczniów do prywatnej kone. szkoły normalnej oraz przygotowawczej do szkół średnich zostającej pod kierunkiem prof. **Weigla** rozpoczynają się 1. września przy ulicy **Piekarskiej 8.** 189

Henryk Fröhlich, konserwatorzysta wiedeński, 10-letni nauczyciel muzyki, udziela lekcji gry na fortepianie za przystępną cenę. Wiadomość ul. **Polna l. 6.** 200

Buchhalter biegły w polskiej i niemieckiej korespondencji, posiadający kilkoletnią praktykę handlową, kantorową, otrzyma posadę w moim handlu. Pierwszeństwo będą mieli ci, którzy są biegli w korespondencji francuskiej i którzy poprzednio pracowali w większym handlu towarowym. Oferty upraszam tylko pisemne, bez świadectw oryginalnych. **Kazimierz Lewicki** główny skład dla Galicji porcelany, szkła i towarów mieszanych, we Lwowie ul. **Trybunalska.**

Odstąpię parę koni wojskowych siedmioletnich do używania. Bliższa wiadomość w administracji. 190

LANCASTRÓWKI
 wypróbowane od 22 zł.
Rewolwery od 250.
Patrony od 90 cnt.
Karabinki odcylkowe **WENTZLA** z bagnetami po 4 zł.
Buciki do polowania z gumowemi podeszwami
 poleca w olbrzymim wyborze **S. FIBLECKI, LWÓW** obok **Hotelu Georga.**

Magister farmacji dobrze polecony poszukuje posady. Bliższa wiadomość **Dawid Kreppel** w Drohobycz. 196

Technik poszukuje lekcji. Łaskawe zgłoszenia w administracji pod lit. **K. G.** 194.

Pani 14 — 16 lat może znaleźć zaraz zajęcie w sklepie wędliniarskim naprzeciw **Politechniki.** 192

Mary Johnson Baczyńska
 Nauczycielka języka angielskiego
Ossolińskich 13.

Zgubiono
 31. sierpnia rano na głównym dworcu lwowskim koszyczek, zawierający rozmaite kosztowności złote i srebrne. Rzetelny znalazca zgłosić się zeche w administracji „**Kurjera lwowskiego**“ pod **B. C.** gdzie otrzyma stosowną nagrodę. 204

Mebel najnowszego fasonu po najtańszych cenach, matowe, orzechowe, dębowe ma na składzie **R. Kiczales** **Teatralna l. 7.** 213

Józef Komorowski zegarmistrz ul. **Akademicka l. 5.** poszukuje zdolnego pomocnika i ucznia z ukończoną II. klasą gimnazjalną lub realną. 214

Nauka konwersacji niemieckiej i francuskiej. W zeszłym roku uczęszczało do nauki 24 uczni i uczennice. **Sobieskiego 4. I. piętro 5.** 217

Panny uzdolnione w krawieczyźnie znajdują umieszczenie, **Chorażczyzna l. 10. parter.** 220

Kamienica z ogrodem l. 14. **Kaleńcza**, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela. **Tamże 3 pokoje** z kuchnią zaraz do wynajęcia. 203

Słusarz maszynowy zarazem monter poszukuje zajęcia. Zgłoszenia **G. Cz.** do **Ajencji Technicznej** **Lwów, Łazarza l. 10.**

CERATY
Obicia powozowe
 dywany i chodniki
 poleca najtaniej
St. Wyszyńska
 Lwów, **Kopernika 16.**

Ważne dla p. p. lekarzy!
 Za mierną cenę są do nabycia dzieła: **Real-Encyclopedie der gesammten Heilkunde** von Prof. **dr. Albert Eulenburg** (22 tomów z r. 1890) i „**Therapeutisches Lexikon** von **dr. Anton Bum** z r. 1891. Bliższa wiadomość w domu przy ul. **Leona Sapiehy l. 27. b. w parterze, drzwi l. 5.** 226

Ekonom zdolny z kilkunastoletnią praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje „**Unia**“ **Krakowska 25.** 228

„**Unia**“ **Lwów**, poszukuje spółnika z kapitałem 600 złr. do bardzo rentownego interesu. 229

Zakład froterski **Bednarskiego** we Lwowie ul. **Batorego l. 7.** 236

Mężczyzna młody z dobrym piśmem polskim i niemieckim z kilkuletnią praktyką handlową pragnie zmienić posadę magazyniera w handlu lub fabryce. Adres **Z. C. J. 28** poste restante **Lwów.** 233

Potrzebny chłopiec do praktyki w handlu galanteryjnym **Jakubowski & Jarra Rynek l. 37.** 237

Bardzo utalentowanym sposobem **Budziela** gry na fortepianie początkującym na lekcjach zbiorowych lub pojedynczo, rutynowana nauczycielka muzyki, uczennica pana dyrektora **Mikulego**. **Olimpia Bochnig** **Lwów, Akademicka 28.** 239

Poleca swoją nowo założoną pracownię **rekwawiczek**, bandażyów jakoteż wszelkich w zawód wchodzących robót rekwawicznych. Obstalunki wykonuje szybko, dobrze i tanio, przyjmuje naprawy i pranie. Zamówienia z prowincji wykonuje szybko. **Jakob Führer Akademicka 3.** 240

P. P. studenci znajdują za miernym wynagrodzeniem umieszczenie w porządnym domu z całkowitem utrzymaniem **Sykstuska 30** drzwi **20. I. piętro.** 241

Klemens Fedunio, b. introligato: ek. biblioteki uniw. **Jagiellońsk.** poleca swój zakład introligatorski i galanteryjny przy ul. **Akademickiej l. 8** we Lwowie. 951

Xawera Zachariasiewicz
 powrócił do Lwowa
 mieszka ulica **Cicha nr. 1.**
 II. piętro.

Na sezon szkolny!

Wszelkie **PRZYBORY** do pisania, rysowania i malowania.
 Kompletne **WYPRAWY** szkolne poleca po najniższych cenach
Lwów
F. Nizalowski **Hotel Żorża.**

Zamówienia na klisze do anonosów przyjmuje bardzo tanio **Ajencja „Impressa“** **Lwów, Łazarza 10.**

Ajencja anonosów „Impressa“ dla ogłoszeń interesów handlowych, przemysłowych, rękodzielniczych i osobisto-ekonomicznych. Przyjmuje i ogłasza w krajowych dziennikach wszelkie anonse, reklamy, oznajmienia, ogłoszenia, awiza etc. Adres: **Ajencja anonosów „Impressa“** **Lwów, ulica Łazarza l. 10.**

W kamienicy przy ulicy **Kopernika l. 30** jest do wynajęcia od 15. września rb. całe I. piętro składające się z 8 pokoi z przedpokojem, kuchnią i etc. Czynsz roczny 1100 złr. Bliższych wiadomości udzieli dozorca domu, mieszka w oficytach. Ta kamienica z obszernym ogrodem jest także z wolnej ręki do sprzedania. Bliższych szczegółów udzieli p. **Apol. Stokowski** ul. **Dominikańska l. 11. na dole.**

Młody, przystojny mężczyzna, bardzo przyjemnej powierzchowności, inteligentny w wieku 30 lat, urzędnik przy jednej z największych ek. instytucji w kraju, mający dochód rocznego 1200 złr. poszukuje dla braku znajomości na tej drodze w celu matrymonialnym, młodą przystojną pannę lub wdowę z odpowiednim wykształceniem i z posagiem nad 20.000 złr. Dyskrekcją słowem honoru zaręczona. Adres „**Nadzieja**“ **Z. E. poste restante Lwów.** 242

Dzierżawy apteki poszukuje rutynowany magister farmacji, mogący złożyć znaczną kaucję, który od lat 18 aptekę na własny rachunek prowadził. Zgłoszenia pod **A. K. Z. poste restante Lwów.**

Z powodu wyjazdu do sprzedania: **pianino** za 90 złr., **karabin** **Windszester** 15 strzałowy za 15 złr., **maszyna ręczna** do szycia za 19 złr., **działo Schlossera**, historia powszechna w 22 tomach, nowa, nierozczinana za 15 złr., **poliska encyklopedia** powszechna w 12 tomach, **oprawna** 16 złr., **beczka kwasu karbolowego** czarnego 156 kilo, **wapna chlorowego** 25 kilo **witriolu żelaza** 25 kilo **odsprzedam** po cenie fabrycznej. Adres pod literami **W. E. poste restante w Sądowej Wiszni.**

Realność 140 Lyczakowska składająca się z 7 pokoi, 3 kuchni, werandy, trzech altanek, stajni, wozowni, komórki, ogród osobny domek murowany w podwórzu jest do sprzedania. 238

Pierwsza polska szkoła na cytrze do samodzielnej nauki zastosowana przez kompozytora i nauczyciela na tym instrumencie dyrektora **Wład. Mańkowskiego** wydana i przez wszystkie czasopisma za najlepszą uznana w eleganckiej oprawie. **Cena** z r. 3.

Odbiorcom tej szkoły przysłuża nabycie doskonałej, koncertowej cytry za z r. 3, która w handlach muzycznych przynajmniej w dwóch nasob tyle kosztuje.

Tegoż autora „**Uroczę dźwięki**“, zbiór najpiękniejszych kompozycji na cytrze. **Zeszyt I. i II.** po 5 kawałków w każdym, **cena** po z r. 1. **Adresować** należy do nakładcy **Stanisława Köhlera**, ul. **Batorego l. 28** we Lwowie.

Na rok szkolny 1892/93 umieszczyć można z wikttem, usługą i opieką rodzicielską jednego lub dwóch uczniów szkół średnich przy ulicy **Krzywej l. 6. I. piętro, drzwi nr. 8.**

Mieszkania i sklepy
 po 1 cencie od wyrazu.

Pomieszczenia większe i mniejsze od różnych terminów. **Sklep Stajnie i wozownię** wynajmuje **Zarząd** realności **Emila Bertemiljana** **Brajeraj ulica Brajerowska 10.** 108

Pomieszczenia przy ulicy **bocznej Lyczakowskiej l. 13 1/4 A.** 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, pokoje kawalerskie od 1. września lub października. **Wiadomość** od 11 do 12 i od 4 do 5 popoł. tamże. 889

1, 4, 5 ładnych pokoi z przynależnościami, łączyściami od różnych terminów ulica **św. Marka 10.** 923

Do wynajęcia w kamienicy ul. **Czarneckiego l. 12.** obok e. k. na niestętności od 1. października na II. piętrze na froncie, 3 pokoje, salon, przedpokój, kuchnia, komora, strych i piwnica. 586

6 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, weranda, ogród na I. piętrze w willi ul. **Czarneckiego l. 26.** 687

4 pokoje, kuchnia, szpiżarnia, 2 pokoje, kuchnia **Długosza 23.**

1 pokój, łyża i kuchnia, **1** pokój, i kuchnia od 15. września lub zaraz do wynajęcia **Na Bajkach l. 7.** 235

1 pokój z przedpokojem **Wałowa 31.** 234

Ulica Kraszewskiego l. 21. 6 pokoi, pokoi, przedpokój, kredens etc. na II. piętrze zaraz. Takie same mieszkanie z balkonem na I. piętrze od 1. października. **Ulica Sykstuska l. 38.** 3 pokoje, łyża, etc. II. piętro od 1. września, 3 pokoje, łyża etc. I. piętro od 1. listopada.

Trzy pokoje z kuchnią w parterze, **Kraszewskiego 23.** 208

Pokój kawalerski frontowy wchód osobny zaraz **Zimorowicza 20.** 215

Na czas sejmku do najęcia przy ul. **Batorego nr. 28.** I. piętro dwa pokoje z przedpokojem, lub pokój z przedpokojem i balkonem umeblowany. Bliższa wiadomość u dozorca domu. 202

Pomieszczenia przy ul. **Dąbrowskiego l. 1.** do wynajęcia. 225

Plac Bernardyński 12. dwa pokoje kawalerskie i lokal sklepowy. 223

2 pokoje przedpokój I. piętro od października **Mickiewicza 7.** 222

Korespondencje prywatne
 Po raz trzeci już odzywam się do mej Ukochanej a niestety każdego dnia daremnie czekam odpowiedzi. Widzę z bólem, że to zerwanie oznacza; w każdym razie jednak błagam po raz ostatni o doniesienie kilku słówy, w sposób Ci wiadomy, co się z Tobą dzieje. Najdroższa, niemam bowiem o Tobie najmniejszej wiadomości. **Uścisk, ucałowanie szle**
 Twój



Pomimo wszechstronnego rozwoju chemii kosmetycznej i niezliczonych przetworów na tem polu, żadnemu z nich nie udało się usunąć starego, bo od 30 lat istniejącego środka, którym jest

Dr. Fryd. Lengiel'a BALSAM BRZOZOWY

dowodzi to więc prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam danego. Balsam brzozowy dra Fryd. Lengiela badał wydział medyczny cesar. rosyjskiego ministerjum, a prof. dr. med. Raspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Pyeßfluch w Londynie i w. i. szczególnie go zalecają. Balsam ten uzyskuje się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat 30 nie ulega żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie wszelkie nieczystości skóry, plamy, pieg i zaczerwienienia, wygładza zmarszczki i dzioby po ospie, nadając skórze niezrównaną gładkość, świeży i ożywiony koloryt. —

Cena Balsamu brzozowego **złr. 1.50** za dzbanuszek.
Rece, które po użyciu Balsamu brzozowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwuje się nadal za pomocą **DR. LENGIELA OPO-CREME**,

doza **60 ct.**, i **DR. LENGIELA MYDŁA BENZOE**, za sztukę **ct. 60 i 35.**
Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt., w Czerniowcach u Golichowskiego nast. Mahl apt., w Tarnowie u Maurycego Adlera, w Bielsku u Alfreda Blumenthala i droguerji A. Hass.

Schichty
Mydło patentowane

(austro-węgierskie przywileje nr. 4891 i 4507)

jest nowo wynalezionem mydłem o **niedoścignionej sile czyszczenia i wydatności.** Nie zawiera ono żadnych substancji szkodliwych dla bielizny. Temże osiąga się bez dodania chlorkalku lub innych szkodliwych środków blicharskich świecąc

biała bieliznę

i żadne inne mydło nie nadaje się równie znakomicie jak to do prania

materji wełnianych i jedwabnych.

Mydło to dostarcza się tylko zapakowane w papier, który jest opatrzony marką ochronną „**labędź**“ i numerami patentu 48911 i 4507.

Cena.

Próbka mydła, przysłana przez firmę **Jerzy Schicht w Aussig** pod nazwą „**Schichty mydło patentowane**“ z marką ochronną „**Labędź**“, została tutaj, jak okazuje certyfikat nr. 483 zbadana i na podstawie analizy i przeprowadzonych prób prania, potwierdza się, że to mydło nie zawiera żadnych dla bielizny szkodliwych składników lub środków nadających ciężaru.

Mydło to odznacza się wielką zawartością tłuszczu, a małą wody, i zadziwiająco wielką siłą czyszczenia.

Zgodnie z prawdą stwierdza się, że takie mydło do prania o tak znacznych zaletach jeszcze nie było przysłane do zbadania, i że fabrykacja tegoż jest faktycznym, uznania godnym postępowaniem w przemyśle mydlarskim.

Chemiczny instytut

dla badań technicznych, rolniczych i higienicznych w zabudowaniu giełdy dla płoów roln.

WIEDEŃ.

S. Weinwurm m. p.

Do nabycia we Lwowie: u p. **Alojzego Hübnera, Rynek 38.**

Nowo otworzona
KUCHNIA DOMOWA
podaje zdrowe i tanie potrawy
ulica Chorażozyny l. 23 pod
„Polską Koroną“
(naprzeciw żaźni Duchęńskiego).
Abonament miesięczny i
tygodniowy.
Napoje wyborne.

Natychmiast do sprzedania

drzewostan

lasu Picinch około 17 morgów (dąb, osika, grab) w Czajkowicach. Wiadomość w miejscu (poczta Rudki).

Do nabycia we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach

Saxlehner'a
Woda gorzka.

Zalety Saxlehnera źródła Hunyadi János według orzeczenia powag lekarskich

= Dokładny, pewny, łagodny skutek. =

Też przy dłuższem używaniu znoszą ją znakomicie organa trawienia. — Łagodny, przyjemny smak. — Trwały jednostajny skutek i na później. — Mała dawka.

Dla ostrzeżenia się od wód wprowadzających nasładownictwo należy zawsze żądać

„**Saxlehner'a Wody gorzkiej**“.

Bezwonny, sznie natychmiast
złr. 5.90 franco gotówką.
Paczka na dwa śred. pokoje
Franciszka Christoph
LAKIER POLYSKOWY NA POSADZKI
Renomowany fabrykant, pokrywa każde poprzednio posiągnięte i plany. Użyjcie tak i-ty, że k z y sam wykr mac moż. Piękne blyszczące brunatno-żółte, mahoniowo i czyste. Skład: A. Zablotny w Jarosławiu #

PIERWSZA
ZWIĄZKOWA GARBARNIA
w Rzeszowie,

której wyroby znane sa z jak najlepszej jakości, sprzedaje po cenach fabrycznych: **mastryki**, (skóry podeszwiane) wszelkie **ju-chty**, **skórki cielęce** (szare, szarynowe i satynowe), **branzłówki**, **pasy do maszyn**, **blanki szare i czarne**, **szpalty** itp.

250 złr. w złocie
jeżeli **Crème Grolsch** nie usunie wszelkich nieczystości skóry, jakoto piegi, plamy wątrobiańskie, opalenie, czerwoność nosa itp. i utrzymuje cerę do starości **białą i młodzieńczo świeżą.** Nie jest to szminka. Cena 60 ct.
Główny skład: **J. Grolsch Berno**, we Lwowie: apt. **Rucker**, w Krakowie apt. **Wikt. Redyk**, w Przemyślu: **D. Ludwikiewicz**, w Rzeszowie: **J. Scheitter** itp., w Tarnopolu apt. **M. Krzyżanowski** i apt. **H. Kahana**.

FOLWARK

175 morgów obszaru, świeżych korezunków, dobrej gleby, z budynkami, jest za 16.000 złr. do sprzedania. B. O. poste restante Stratyn.

5 do 10 złr. dziennie
pewnego zarobku bez kapitału i ryzyka ofiarujemy każdemu, chcącemu się zająć sprzedażą prawnie dozwolonych losów i papierów wa t. Zgłoszenia pod „**Lose**“ do biura anonsów **J. Danneberg**, Wiedeń, l., Kumpfgasse. 7.

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2% listy hipoteczne
- 5% listy hipoteczne premiiowane
- 5% " " bez premji
- 4 1/2% listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2% " Banku krajowego
- 4 1/2% pożyczkę krajową galicyjską
- 4% pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5% " " bukowskińską
- 4 1/2% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2% " propinacyjną węgierską
- 4% węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga! Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wycenowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponos

Złoty medal Wystawa powszechna. Paryż 1889.

UBERALL VORRATHIG 7 MEDAILLEN
MASSIGE PREISE
CHOCOLAT
SUCHARD
NEUCHÂTEL (SCHWEIZ)
CACAO
LEICHTLÖSLICHER CACAO
Zusatzstoffe: Kakaopulver, Zucker, Vanillin, Fett, etc.

Złoty medal Wystawa powszechna. Paryż 1889.

PIGULKI BLANCARDA

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM

Aprobowane przez Akademię medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz oficjalny francuzki, sankcjonowane przez radę Medyczną w Petersburgu.

Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutkują wyłącznie we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofaliczny (puchliny, zatkanie kanałów, humory, etc.) słabości, przeciw którym zwykłe żelazo jest zupełnie bezskutecznem; w CHLOROZIE (bladaczce), w LEUCORRHEE (białych upławach), w AMENORRHEE (zatrzymanie zupełne lub częściowe regularności), w SUCHOTACH, w SYFILIS ORGANICZNEJ, etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadzwyczaj silny, do podżywiania organizmu i do wzmacniania konstytucji limfatycznych, słabych lub osłabionych.

N.B. — Jod nieczystego lub zepsutego żelaza, jest lekarstwem niepewnym, rozdrażniającem. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych PIGULEK BLANCARDA, żądacie należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony u spodu zielonej etykiety.

Aptekars w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40. WYSTRZEGAĆ SIĘ FAŁSZERSTW.

Panowie

cierpiący na seksualne osłabienie, niechaj we własnym interesie żądają broszury o patentowanym we wszystkich państwach złotym medalem odszczególnionym galwano-elektrycznym aparacie „**Refector**“. Jedyny aparat skonstruowany według zasad prof. Volty, polegający na naukowej podstawie, pomaga nawet w zastarzałych cierpieniach. Przez profesorów i lekarzy stosowany Refector można wygodnie pomieścić w kieszeni. Broszury z podaniem sposobu użycia darmo i opłacone wysyła jenerałny zastępca **J. Augenfeld Wien I.**, Schulerstrasse 18. (też dyskretnie pod literami). W zamkniętych kopertach za marką 10 ct.

Delikatną, białą cerę
i młodzieńczą uzyskuje się pewnie,
piegi znikają bezwarunkowo przy
codziennem użyciu **Bergmanna**
mydła lilowego sztuka 40 ct.,
na składzie we Lwowie: u p. **Aloj-**
zego Hübnera, droguera, apteka-
rza **Rappaporta** i **Leopolda Lityń-**
skiego.

CEZARYNA
niezawodny środek na wy-
gubienie nagniotków.
Pudełko 40 ct.

ORIENTALINA
Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przy-
jemną białość, odświeża i kon-
serwuje. Cena 1 złr.

Esencja Aromatyczna
do płukania ust.

Kilka kropel dodanych do wo-
dy, daje bardzo przyjemne o-
rzeźwiające i wzmacniające dzia-
ła płukanie, usuwa kamień i
nieprzyjemny zapach w ustach,
zębom powraca białość i chroni
od psucia się.

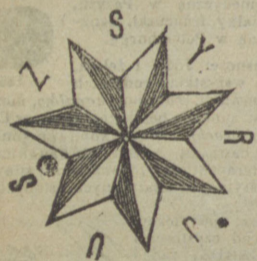
Balsam de Mecca
znany powszechnie i od wie-
ków wypróbowany środek do
zachowania wdzięku aż do
późnej starości. Cena 4 złr.

J. IHNATOWICZ
Lwów
sklepy własne
ulica Kopernika 3., ulica
Halicka 1. 11. Kraków
Sukiennice 1. 20.
Czerniowce Rynek 1. 2.

Willa Filochówka
w Zakopanem.

Z dniem 1. września br. o-
twieram pensjonat tak dla do-
rosłych, jak dla dzieci, potrze-
bujących zimować w Zakopanem,
zapewniając troskliwą opiekę, zdrowy i
smaczny wikt, tudzież dogodne i cie-
płe pokoje wraz z umeblowaniem, a na
żądanie i z pościelą. Cena za mieszka-
nie z całkowitem utrzymaniem i ob-
sługą 80 zł. miesięcznie. Porady le-
karskiej udzielać będą Wni Drowie w
miejscu.

Rozyna Wandasiewiczowa,
żona ck. nauczyciela Sem. naucz. męsk.

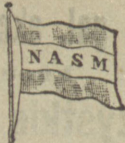


SKŁAD KAWY
Artura Kościckiego
pod godłem „Syrjusz“
we Lwowie, ul. Ossolińskich 1. 11.
wchód także z ul. y Cichej
poleca tylko najlepsze gatunki
po cenach hurtowych.
Ceylon, Mokke i Amerykańska.
Kawa najprzedniejsza ko-
sztuje w miejscu 1/2 ko złr. 1—
na prowincję 4/4 ko złr. 10 ct. 10
franko.

Zdolnego
destylatora

poszukuje zaraz parowa fa-
bryka wódek w Krakowie.
Zgłoszenia pod „I. P. I. 43“
do „Kurjera Lwowskiego“.

Do Ameryki



KARTY JAZDY
Niederlandzko - amerykańskiego
Towarz. żeglugi parowej
Kolowratring 9. **WIEN**
IV. Weyringergasse 7 a.

Prospekta i objaśnienia szybko i bezpłatnie.
Najkrótsza, najszybsza i najtańsza podróż.



Sprzedaż doroczna koni
przez licytację

w stajni Białocerkiewskiej

J. W. Hrabiny Marji Branickiej

została w roku bieżącym 1892 oznaczoną na dzień
30. września (12. października n. st.).

Przeznaczone na sprzedaż konie w ilości około
140 sztuk różnych ras, płci i wieku, zdadne do chowu,
pod siodło i do zaprzęgu, pochodzą ze stad Hrabów
Branickich, Wgo A. Rakowskiego i sp. W. Marko-
wskiego.

Blizsze informacje udziela Biuro Centralne Hra-
biny Marji Branickiej w Białocerkwi (stac. dr. żel.
Fastowskiej) i Wny A. Zakrzewski w Stawiszczach
(gubernia Kijowska) poczta i telegraf w miejscu.

Mariacelskie
krople żołądkowe

sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem

C. Brady w Kromieryżu (Marawa),

stary i znany środek leczniczy, działający znako-
micie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom
żołądka.



Tylko prawdziwe zapakowane są obok umieszczonego
znakiem ochronnym i podjętam.
Cena flaszki 40 ct., podwójnej 90 ct.
Składniki są podane.

Prawdziwe Mariacelskie krople żo-
łądkowe są do nabycia w

Lwowie: apt. Jakób Beiser, apt. H. Blumenfeld, apt. P. Geilhofer, apt.
Krzyżanowski, apt. dr. Piotr Mikolasch, apt. Jakób Piepes, apt. Zygm.
Rucker, apt. K. Sklepiński, apt. Wewiński, apt. Rappaport; w Bełzie:
apt. Gross, w Bóbrce: apt. Balbina Miedlička, w Borszczowie: apt.
Marjan Piotrowski, w Brodach: apt. Bronisław Witosławski, apt. M.
Kulak, apt. W. Landesberg, K. Marjanowski i Sp., w Brzeżanach: apt.
Ad. Durst, apt. Lobos, w Buczaczu: apt. Kornel Lewicki, w Czortko-
wie: apt. Ludwik Noss, w Dąbrowie: apt. W. Heinz, w Dolinie: apt. F. M.
Trauffellner, w Gliniach: apt. A. Helm, w Jeziernie: apt. Czernyński, apt.
Zabradnik, w Jezierzanach: apt. A. Krański, w Husiatynie: apt. Czernyński, apt.
Piekarski, w Kamionce strumitowej: apt. Karol Piepes, apt. Karol Pilewski,
w Kopyczyńcach: apt. Reder, w Krakowcu: apt. Feliks Walczak, w Łopa-
tynie: apt. St. Grünfeld, w Mielnicy: apt. Krokowski, w Mostach wielkich:
apt. J. Zieliński, w Niemirowie: apt. Przedzimirski, w Pomorzanach: apt.
A. Aleksiewicz, w Przemyslanach: apt. E. Baranowski, w Olesku: apt. A.
Kofler, w Radziechowie: apt. Jaskiewicz, w Rozdole: apt. Lud. Mierzwiński;
w Samborze: apt. Aleksiewicz, apt. Maresch, w Skale: apt. Wojciech Rogal-
ski, w Skolem: apt. A. Lechowski, w Sokalu: apt. E. Wysoczański, w
Stryju: apt. Chalbazany, apt. Komorowski, w Tarnopolu: apt. L. Fleisch-
mann, apt. Fr. Jamrógiwicz, w Turce: apt. spadkobierców M. Piastka,
w Zbarażu: apt. J. Krub, w Zborowie: apt. Rappaport, w Złoczowie:
apt. Petesch, apt. Rappaport, w Żurawnie: apt. J. L. Tomaszewski.

Bayera salicylowo-kauczukowy plaster

niezrównany środek do usuwania bez bólu i niebezpieczeństwa

nagniotków i stwardnienia skóry

I koperta tego znakomitego plastru wraz z dokładnym opisem użycia
kosztuje 30 cent., na prowincji 35 cent. za nadesłaniem należności
w markach. Zamówienia nadsyłać pod adresem: Apotheke „zum
römischen Kaiser“ Wien, Stadt, Wollzeile 13. Hugo Bayer.
We Lwowie w aptece P. Mikolascha.

Centralna kasa depozytowa i kantor wymiany
WIENSKIEGO TOWARZYSTWA BANKOWEGO
(WIENER BANK-VEREIN)

WIEN

I., Herrengasse 8.

Conto czeków pocztowych nr. 826.045.

Kasy depozytowe

i kantory wymiany w Wiedniu:

II., Praterstrasse Nr. 15,

IV., Wiedner Hauptstrasse Nr. 8,

VI., Mariahilferstrasse Nr. 75.

Pełnie wpłacony
kapitał akcyjny
Wiedeńskiego Tow. Bankowego
25,000 000 zł. a. w.
Filje w Pradze i Gracu.

Centralna kasa depozytowa i kantor wymiany Wiedeńskiego Towarzystwa Bankowego rozpoczęło swe czynności
Działy interesów, którymi się szczególnie zajmuje, są:

1. Kupno i sprzedaż rent, listów zastawnych, obligów pierwszeństwa, akcji i losów, jakoteż walut i dewiz;
2. Przyjmowanie wkładek pieniężnych z najkorzystniejszym oprocentowaniem z terminem wypowiedzenia i bez;
3. Odosobnione przechowanie i administrowanie papierów wartościowych. Przytem zwraca się uwagę na ustanowienie Wiedeńskiego Towarzystwa Bankowego, wedle którego efekty w obrocie Conto-Corrent utrzymuje się w przechowaniu i administracji bezpłatnie.
4. Eskont i incasso kuponów i wylosowanych papierów wartościowych.
5. Udzielanie zaliczek na papiery wartościowe;
6. Wykonanie poleceń na wszystkich giełdach kraju i zagranicy;
7. Asekuracja losów i innych papierów wartościowych od strat wskutek wylosowania:
 - a) Odszkodowaniem przez zamianę wylosowanego papieru na inny tego rodzaju, niewylosowany;
 - b) Wypłaty w gotówce dyferencji straty, powstałej przez wylosowanie;
8. Rewizja numerów losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu;
9. Wydawanie promes do wszystkich ciągnień.

Zapewnia się bez wyjątku najakuratniejsze wykonanie wszelkiego rodzaju poleceń tak w kanto-
rach wymiany, jakoteż w drodze korespondencji. Interesa stron będą pod każdym względem sza-
nowane i popierane, informacji będzie się udzielać najobszerniej i najgruntowniej, ułatwienia i ko-
rzyści każdego rodzaju, jakie kapitał połączony z fachowem doświadczeniem podawać mogą,
będą najchętniej udzielane.

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu

połączony ze składem wolnym we Lwowie

przyjmuje do przechowania wszelkiego rodzaju zboże, krajowe i zagraniczne, tudzież spirytus nieopodatkowany.

Krajowy Skład publiczny przyjęte produkty wyładowuje i przechowuje w swoich magazynach z całą starannością, w razie potrzeby przesypuje, przewietrza, czyści i tryeruje.

Spirytus przechowuje w oddzielnym magazynie, w rezerwach żelaznych.

Na złożone produkty **wydaje poświadczenie składowe z warantami**, na które to poświadczenia instytucje finansowe udzielają zaliczek.

Przed załadowaniem towaru należy pierwotnie zamierzone do wysyłki **produktu do dyrekcji zgłosić.**

Wszelkich wyjaśnień udziela z całą gotowością

Dyrekcja Krajowego Składu publicznego

we Lwowie przy ul. Gródeckiej 1. 64.

Nowo otworzony magazyn i pracownia

SUKIEN MĘSKICH

pod firmą

BELTOWSKI & MOTYLEWSKI

przy ul. Sobieskiego 1. 4 we Lwowie

otrzymali towary w wielkim wyborze tak krajowe jak i zagraniczne.

Ważne dla rolników!

Już nie ma śniedzi w pszenicy

M. Dupuy'a Zaprawa nasienna

używana przeciw śniedzi w pszenicy, owsie, prosie, jęczmieniu, kukurudzy etc. i we wszelkich nasionach tej choroby podlegających. Przy ścisłym przestrzeganiu przepisów użycia, łatwych do wykonania i umieszczonych na każdej paczce, zaprawa ta zapewnia skutek niezawodny.

Cena paczki nasienia na 2 cetn. m. (ok. 2 1/4 hktl. = 250 litr.) 25 ct.

„ „ „ „ 1 „ „ „ 1 1/4 „ = 125 „ 13 ct.

Skład główny dla Galicji we Lwowie w składzie maszyn rolniczych

Marka Feuersteina,

ul. Gródecka 1. 57.

Poszukuje się

dzierżawy

w dobrej glebie od 500 do 700 morgów z gorzelnią zaraz lub z wiosną 1893 r.

Mający chęć wydzierżawienia raczą się zgłosić do adm. „Kurjera Lwowsk.“ listownie pod adresem „Dzierżawa“.

Na wszystkich wystawach powszechnych najwyższymi medalami premiiowane, cierpkie, zawierające taninę

czerwone wino menezskie

(najszlachetniejsze wino Węgier) i z tegoż wyrobiony

KONIAK

(2 do 12-letni) polecam w dzisiejszym krytycznym i epidemicznym czasie każdemu. Też **białe Muszka Magyarad** wina stołowe z roku 1811. począwszy.

Chętnie służę cennikami i małymi próbkami

Z poważaniem

Józef Domany

e. i k. austro-węg., król. saski i król. serbski dostawca nadworny i właściciel winnic **Arad, Węgry.**

BULJON

wyrobu **KAZIMIERY MATCZYŃSKIEJ**

odznaczony

wielkim medalem brązowym na wystawie w Krakowie 1891 r.

Nr. 00. z truflami kilo zł. 7.50

Nr. 1. z zwieźny i drobiu „ 6.50

Nr. 2. doskonały „ 5.50

Dla chorych buljon z samego najdelikatniejszego ptactwa i drobiu, bardzo przez lekarzy polecany, po 10 zł. kilo.

Ekstrakt mięsny na sposób Liebiga słoiki po 70 ct.

Brązowa górka świeża, faska 5-kilowa 2 zł. 28 ct.

Sprzedaje Zarząd dówra Łapszyn, Brzeżany.

W Tarnopolu jest do nabycia pod korzystnymi warunkami

realność

przy ulicy Mickiewicza położona.

Blizszych wskazówek udzieli kancelarja dra Pohoreckiego w Tarnopolu.

Rok założenia 1855.

Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz

we Lwowie, ul. Akademicka 1. 3.

poleca swój

skład zegarków kieszonkowych i stołowych, ściennych, szwarcwaldzkich i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancją. Naprawy i zamówienia z prowincji uskutecznia się w możliwie krótkim czasie.

Szkoła muzyki

Jadwigi Dunin

nauki gry na fortepianie udziela w 3 kursach: kurs przygotowawczy, średni, i do wydoskonalenia.

Blizsze szczegóły w szkole, gmach teatralny, trzecie piętro, 1. 62, brama od ul. Teatralnej i Skarbkowskiej.

Koncypienta

adwokackiego

potrzebuje zaraz

Dr. Skowroński

adv. kraj. we Lwowie, Rynek 1. 3.

KOŁDRY SZYTE

po złr. 5, 5.65, 9.50, 11, i 16.

PRZEŚCIERADŁA

gotowe bez szwu
156 c/m szer. 210 c/m dł. 1.40.
176 c/m szer. 210 c/m dł. 1.65.

SIENNIKI

po złr. 1.15, 1.35, 1.70 i 2.30.

KAPY NA ŁÓZKA

trykot. 150 c/m szer. 200 dług.
białe złr. 2.75, kolor. złr. 3.

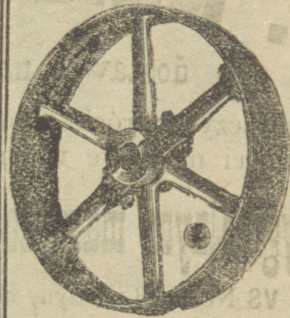
poleca handel

plócien i bielizny

JANA RIEDLA

we Lwowie.

FABRYKA MASZYN T. BREDTA w Ottynie



(stacja między Stanisławowem a Kołomyją)

przy samym dworcu kolei, poleca swoją

odlewnię żelaza i bronzu, pracownię mechaniczną, kotłarnię i kuzalnię parową.

Dostarcza wszelkie odlewy z żelaza i bronzu.

Urządza gorzelnie, browary, rafinerje nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe cukrownie, fabryki drożdży itp. Wyrabia wszelkie aparaty z blachy kotlarskiej, oraz kute kawałki fasonowe różnych rozmiarów.

Z powodu innego przedsiębiorstwa, jest w większym mieście prowincjonalnem Galicji, mającym wyższe gimnazjum i sąd obwodowy, większa drukarnia połączona z dobrze uporządkowaną księgarnią, składem papieru i prawem nakładu, zaraz do sprzedania. Interes ten istnieje już od 22 lat i cieszy się dobrem powodzeniem — wartość inwentarza wynosi około 25.000 zł.

Blizszych wiadomości udziela **B. Beer** w Stanisławowie ul. 3. Maja 1. 6.

Żądajcie tylko

Ochrona od cholery

Ochrona od cholery

Tokajskiego



Koniaku

Z pierwszej tokajskiej fabryki koniaku w Tokaju.

Nieprzewyższony ten destylat uzyskał złoty medal na wystawach w Paryżu, Berlinie, Brukseli, Nicey, Bordeaux itd. i bywa polecany przez lekarskie powagi, jak prof. dr. Schnitzler na wiedz. poliklinice, dr. Link, lekarz pulk. we Lwowie, jakoteż uznany przez fachowców jak: dr. Neumann ek. chemik w Budapeszcie i ek. stacja doświadczalna w Klosterneuburgu.

Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach, handlach i restauracjach.

Objaśnienia daje jeneralna reprezentacja:

A. Rosenthal. Lwów, ulica Sykstuska 1. 23. I. piętro.

FRITZ SCHULZE,

król. bawarski dostawca nadworny,

Insbruk (Tyrol) Rudolfstrasse Nr. 4/r.

poleca swe za znakomite uznane

nieprzemakalne **Haweloki**

„ **Płaszcze cesarskie,**

„ **Płaszcze od sloty,**

prawdziwe tyrolskie kurtki,

jakoteż swój wielki skład prawdziwych tyrolskich, karyntskich, styryjskich, zielierskich itd. loden.

TYROLSKIE LODEN DLA DAM

w największym wyborze w najlepszych gatunkach; dalej

ARTYKUŁY DO WYEKWIPOWANIA TURYSTÓW;

Prawdziwe tyrolskie trzewiki do gór (trwałość zagwarantowana),

pończochy od śniegu, kije górskie, torby, wszelkie gatunki piór, prawdziwe styryjskie kapelusze itd.

Ilustrowany katalog i próbki loden odwrotną pocztą franco.

Wspierajmy przemysł krajowy!

Gal. Akc. Towarzystwa Handlowego

Centralny

BAZAR KRAJOWY

i nieustająca **WYSTAWA** przemysłowa

we Lwowie

ul. Karola Ludwika 1. 5. (dom Wgo Stromengera)

jednoczy wszystkie

wyroby przemysłu krajowego domowego, rękodzielniczego i fabrycznego, jako to: tkackie (płótna, stołowina, chodniki); sukienne (z Kęt i Sławuty); koszykarskie i powroźnicze, ceramiczne i koronkarskie, nadto rzeźby, ornaty, krajowe srebro chińskie (platerowane), meble kilimy, wszelką galanterję i rzeczy zbytkowne.

Wstęp do Bazaru i na Wystawę wolny!

Na wzór Czechów i Węgrów kupujmy tylko wyroby krajowe

Magazyn otwarty, oprócz świąt, codz. od 8 rano do 8 wieczor.



G. NEIDLINGER

dostawca nadworny

ma zaszczyt zwrócić uwagę szanownej P. T. publiczności na nowe wynalazki i udoskonalenia w

Oryginalnych maszynach Singera do szycia

Nowe VS Nr. 2 i 3 maszyny do szycia są co do konstrukcji wzorem prostoty i nadają się w uwzględnieniu łatwego sposobu używania jakoteż nadzwyczajnej działalności najlepiej dla użytku domowego i krawieczyzny damskiej.

Singera maszyny z czółenką pierścieniową dla przemysłu domowego, jakoteż maszyny specjalne dla rękodzielników wszelkich gałęzi i fabrykantów, którzy maszyn do szycia używają.

Skład i biuro Rynek I. 9.

Filja w Czerniowcach ulica Pańska I. 18.



Zwracam uwagę

na wystawę budowlaną we Lwowie, gdzie w sali X. (w parterze) umieszczona jest nowość (pierwszy raz w handlu krajowym.)

Majolika szwajcarska

kolorowo dekorowana, odznaczająca się artystycznym rysunkiem, doskonałością kształtów, żywymi farbami pod glazurą, albo też całkiem mat.

Przedmioty wystawione są po zwykłych cenach do sprzedania.

Kazimierz Lewicki, Lwów

główny skład dla Galicji porcelany, szkła i towarów mieszanych, ulica Trybunalska

W żeńskim wychowawczo-naukowym (ośmioklasowym) zakładzie

Marji Zagórskiej

we Lwowie, ulica Czarnieckiego I. 12.

rozpoczyna się rok szkolny d. 6. września.

Bliższych wskazówek dotyczących umieszczenia w zakładzie stałych pensjonarek (internistek), udziela właścicielka zakładu codziennie od godziny 11 — 4.

Wpisy externistek rozpoczną się dnia 23. sierpnia od godziny 11 — 6.

Wielka licytacja koni.

W dniach 5., 6., 7. i 8. września b. r. odbędzie się na placu Misjonarskim we Lwowie, sprzedaż licytacyjna około 360 sztuk wybrakowanych wierzchowych i pociągowych koni wojskowych.

Początek każdym razem o godzinie 9. rano. Nabywcy koni placą należytość stęplową podług skali III.

C. i k. Dywizja trenów nr. 11.

M. KORKES

Lwów, Grodecka 25.

wyłączny zastępca dla Galicji i Bukowiny fabryki maszyn rolniczych J i M. Ulricha Następ. w Krasnem i fabryki młocarni parowych i lokomobil A Bauera w Sarlingu. poleca do spłacenia ratami, kieraty, gareta lub dzwono-we, młocarnie ręczne, kicratowe, młynki do czyszczenia zboża z rafami od zhr. 36 zaczawszy, trienery Patenki Heida, sieczkarni, buraczarki, pług, rzemienie, oliwy, dalej młocarnie z lokomobilami najlepszej jakości i konstrukcji z wielką

działalnością i kosztuje u p konna lokomobila z młocarnią sztyftową i przyrządem nasypującym etc.: loco Lwów zhr. 2400. W tymże roku dostarczono następującym Panom garnitury parowe: JW. Panu hr. Badeniemu, JW. Panu hr. Wład. Baworowskiemu, JW. Panu Zdzisławowi Obertyńskiemu, JW. Panu Kazimierzowi Obertyńskiemu, JW. Panu Janowi Obertyńskiemu, JW. Panu Jędrzejowiczowi w Żurawicach, JW. Panu Jędrzejowiczowi w Starym mieście, JW. Panu St. Tustanowskiemu etc. ku najlepszemu zadowoleniu i mogą świadczyć w każdej chwili służyć.

Ogromny wybór!

Cerat na stoły, meble, do wybijania porożów, chodników ceratowych, przedściółek ceratowych, tacek ceratowych, rogózek koko owych, chodników kokosowych, rogózek gumowych, rogózek żelaznych, szczonek do wycierania nóg, mat japońskich przed łóżka, wkońcu chodników wełnianych o różnych wzorach i szerokościach

poleca po najniższych cenach
ALOJZY HÜBNER
Lwów, Rynek I. 38.

Dla palących!
Najlepsze tutki nieklejone
w całej monarchji są

La Comète

zostające pod ochroną prawa do l. 1873. Tutki nieklejone „La Comète“ wyrabia się maszynami francuskimi najlepszego systemu i mają następujące zalety:

- 1) Waziotki szew nie prującej się podczas napychania,
- 2) Najlepsza bibułka francuska.

1000 tutek „La Comète“ w rulonie zhr. 1.20. Zamawiający 5000 dostaje franco.

Łaskawe zlecenia przyjmują

Bracia Elster

Lwów, fabryka: Plac Gołuchowski 2, ul. Sykstuska 3, filje: plac Kapitulny 3.

Od 50 lat istniejąca firma

JAN WALLACH i SYN

Lwów, Rynek I. 33.

najdawniejszy

magazyn sukna i towarów wełnianych

poleca

nowości na sezon jesienny.

Sukienka na mantylki damskie w różnych kolorach 1 metr po zł. 1.90.

Welwety i Cord, najtrwalszy materiał na ubrania do konnej jazdy.

Próbki zawsze przygotowane.

Łaskawe zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotnie.

Nie masz nic w świecie lepszego na żołądek do polecenia osobliwie w czasie panujących epidemji

jak wódka z ziół leczniczych

KSIEDZA KNEIPPA

powszechnie dzisiaj uznana

KNEIPPÓWKA

KNEIPPÓWKA składa się z kilkudziesięciu najzdrowszych ziół leczniczych mających cudowne dla organizmu własności.

KNEIPPÓWKA wzmacnia i ogrzewa żołądek, przez co chorobliwe bakterje nie mają do niego przystępu.

KNEIPPÓWKA odnawia krew i odmładza organizm, bo w ziołach tylko leży owa tajemnicza odradzająca siła.

Cena flaszki 1 zł.

Do nabycia wyłącznie w Składzie materiałów

LEOPOLDA LITYŃSKIEGO

we Lwowie, ul. Kopernika I. 2.

Na prowincję wysyła się odwrotną pocztą.

Pp. Jednorocznym Ochotnikom

poleca swój

bogato wyposażony skład kompletnych umundurowań wszelkiej broni

Zakład mundurowania pp. oficerów i urzędników

H. ROSENTHALA

c. i k. dostawcy nadwornego, właściciela złotego krzyża za sługi z koroną

we Lwowie, ul. Kopernika I. 9.

Dokładne cenniki bezpłatnie i franco.

Środki desinfekcyjne.

Kwas karbolowy kryształowy
Kwas karbolowy surowy
Wapno karbolowe
Wapno chlorowe
Kreolinę

Odwaniacz, czyli płyn desinfekcyjny
Kresolinę Brockmana
Siarkan żelazawy
Ekstrakt szpiłkowy w każdej ilości.

poleca najtaniej

Główny



skład

w aptece „pod

srebrnym orłem“

ZYGMUNTA RUCKERA

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskutecznią się pocztą odwrotną.



Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znana, prawdziwa

Herbata Rosyjska

w handlu

W. ADAMOWICZA

w Brodach

funt bardzo dobrej zł. 1.40
funt najlepszej w orginal. opak. zł. 3.50
funt Imperial cesarskiej zł. 3.50
funt wysiewków z herbat najlep. zł. 1.20
Poszukuje się subiekta.